



UKAZUJE SIĘ W KAŻDY CZWARTEK OD 1956 R.

Cena 2,90 zł (w tym VAT 8%)

18.02.2021 r.

Nr 7 (3224)

www.GlosZabrze24.pl

Producent urządzeń górniczych Famur likwiduje swój zabrzański zakład: pracę stracą 54 osoby

Potentat w tarapatach



Jest pierwsze duże tąpnięcie w zabrzańskim biznesie wywołane pandemią, a także problemami branży górniczej i spadkiem rentowności kopalń. Grupa Famur, a więc jeden z największych producentów maszyn górniczych w środkowo-wschodniej Europie, poinformowała o całkowitej likwidacji z końcem kwietnia swego zabrzańskiego zakładu, działającego przy ul. 3 Maja 91. W związku z tym spośród 125 pracujących tam osób, aż 54 będą musiały odejść w ramach zwolnień grupowych, a cztery kolejne przejdą na emeryturę. Nieco pocieszającą w tym kontekście informacją jest, iż pozostali pracownicy trafią do działającego również w Zabrze innego oddziału Famuru, będącego przedstawicielstwem zakładu z Gorlic.

DOKOŃCZENIE NA STR. 5

Od wtorku (16 lutego) na czele śląskich policjantów stoi inspektor Roman Rabsztyn. Nowy komendant wojewódzki w latach 2006–2012 był zastępcą, a następnie komendantem policji w Zabrzu. Dowództwo nad największym policyjnym garnizonem w kraju objął po Krzysztofie Justyńskim, który odszedł na emeryturę.

Awans w policji

Rabsztyn służbę rozpoczął w 1989 roku w oddziałach prewencji milicji obywatelskiej. W 1990 roku przeszedł do katowickiego oddziału prewencji, by po roku przejść do komendy rejonowej w Piekarach Śląskich, do służby w kompanii pogotowia policyjnego i patrołowania. Trzy lata później awansował na kierownika tamtejszego referatu do spraw przestępstw gospodarczych. W 1998 roku został mianowany kierownikiem sekcji ruchu drogowego, a następnie awansował na naczelnika wydziału ruchu drogowego komendy miejskiej policji w tym mieście. Stamtąd trafił właśnie jako zastępca komendanta, a następnie komendant policji do Zabrza. Od 2012 roku przez dziewięć kolejnych lat pełnił funkcję zastępcy komendanta wojewódzkiego w Katowicach do spraw prewencji.

Powołanie na nowe stanowisko odebrał 11 lutego z rąk ministra spraw wewnętrznych i administracji, Mariusza Kamińskiego. (eska)

REKLAMA

mycenter
RTV / AGD / GSM / IT
patrz str. 5

ŚLĄSKI TYDZIEŃ ŚWIADOMOŚCI ENDOMETRIOZY
patrz str. 13

ISSN 0209-2719



9 770209 271938

07

Agent ubezpieczeniowy nieuczciwie zarobił 65 tys. zł Fikcyjne polisy, prawdziwe pożyczki

Policjanci zwalczający przestępczość gospodarczą po dwuletnim śledztwie i przesłuchaniu około 50 świadków skierowali do sądu akt oskarżenia przeciwko 39-latkowi. Mężczyzna, prowadząc agencję ubezpieczeniową, oszukiwał swoich klientów, powodując straty na blisko 65 tysięcy złotych. Według naszych nieoficjalnych ustaleń, zabranian do 2019 roku prowadził agencję ubezpieczeniową przy ul. Tarnopolskiej w dzielnicy Mikulczyce.

W sumie „pomysłowemu” biznesmenowi przedstawiono aż 64 zarzuty karne dotyczące oszustw i przywłaszczeń mienia. Jak się okazało, mężczyzna pobierał opłaty za polisy, jednak zamiast na konto ubezpieczycieli, pieniądze trafiały do jego kieszeni. Ponadto wykorzystując dostęp do danych osobowych swoich klientów, brał na nich pożyczki, głównie tzw. chwilówki.

W przeszłości 39-latek był już notowany za podobne przestępstwa. – Na trop tej sprawy policjanci trafili w 2018 roku dzięki zgłoszeniu jednego z pokrzywdzonych, kierowcy nie mogącego uzyskać odszkodowania. Po zweryfikowaniu faktów okazało się, że jego polisa nigdy nie została formalnie zgłoszona i zarejestrowana przez agenta ubezpieczeniowego. Zaczęło się więc

mozolne poszukiwanie kolejnych jego klientów, podczas którego okazało się, że mechanizm był stosowany przez dłuższy czas na szerszą skalę. Część osób nawet nie miała świadomości, że na ich dane osobowe były też zaciągane pożyczki – mówi Sebastian Bijok z komendy policji w Zabrzu.

Podjeżrzany nie przyznał się do winy. Teraz grozi mu do 10 lat więzienia. (pj)

Przy każdej tegorocznej nawale śnieżnej, zupełnie sami sobie pozostawiani byli dojeżdżający autobusami pracownicy zakładów zlokalizowanych w zabrzańskiej strefie ekonomicznej pomiędzy Rokitnicą a Mikulczycami. Nieodśnieżane były nie tylko chodniki wiodące z przystanków autobusowych do zakładów produkcyjnych, ale nawet same przejścia dla pieszych przy głównej ulicy – Ofiar Katynia. W efekcie osoby, które podążały bladym światłem na poranną zmianę, czy też późnym wieczorem na tzw. nockę, musiały przedzierać się przez śnieg, brnąc w nim już nie tylko do kostek, ale nawet do tydek. Dopiero pod wpływem naszej niedawnej interwencji, odpowiedzialne za odśnieżanie strefy ekonomicznej szefostwo Miejskiego Zarządu Dróg i Infrastruktury Informatycznej, wysłało w teren ekipy ogarniające zimowy puch.

Po interwencji GŁOSu, w końcu odśnieżono strefę ekonomiczną. Radni chcą iść jednak dalej...

Prześwietłą Akcję Zima?



PRZEMYSŁAW JARASZ

– Na pewno się tym zajmę i zadbamy o udrożnienie dojeżdżających do przystanków oraz samych przejść przez jezdnię. Ma pan rację, że skoro miasta priorytetem jest rozwój strefy i ściąganie do niej biznesu, to musimy zadbać o zapewnienie właściwych warunków ich pracownikom – przy-

znał w rozmowie z dziennikarzem GŁOSu Adam Kołatek, wicedyrektor MZDiI.

Trudno jednak nie odnieść wrażenia, iż zarząd dróg zwiędzony zapewne łagodnymi minionymi zimami, przepisał fakt, iż właśnie w ostatnich 2-3 latach w strefie powstało lub bu-

duje się kilkadziesiąt zakładów pracy, w związku z czym należałoby zadbać o właściwe utrzymanie tamtejszej infrastruktury drogowej. A problem poważnie dał się we znaki w styczniu, gdy po raz pierwszy mocniej sygnęło. To, że wówczas drogowcy znów zaspali i poniedziałkowego poranka

nie zdołali odśnieżyć ulic nikogo raczej nie zdziwiło, jednakże – choć może mało profesjonalnie – pewne działania były wykonywane. W przeciwieństwie do chodników i dojeżdżających do przystanku właśnie w strefie ekonomicznej. A podkreślić, że póki co, wciąż nie utworzono dodatkowych przystanków autobusowych wewnątrz parku biznesowego, w związku z czym pracownicy zmuszeni są wysiadać przy ul. Ofiar Katynia i przedzierać się przez setki metrów zasp do firm, w których pracują.

Nic więc dziwnego, że podczas styczniowej sesji Rady Miasta radni opozycji zaczęli bić na alarm w trosce o pracowników strefy. – Za chwilę będziemy budować wielkie centrum przesiadkowe w Rokitnicy, a od 2019 roku nie potrafimy wprowadzić tras autobusów komunikacji miejskiej do wnętrza strefy. Zaś przy zimowych warunkach chodniki wieczną są tam zaśniewane i oblodzone – argumentował radny Alojzy Cieśla.

W podobnym tonie wypowiadała się radna Mariola Olichwer, wnosząc z kolei o doświetlenie przejść dla pieszych na ulicy Ofiar Katynia. – W jesieni i zimowej szarudze, ludzie idący do strefy z przystanku są niemal niewidoczni dla kierowców. Zadbajmy o ich bezpieczeństwo – apelowała. Z kolei Grzegorz Olejniczak wniósł o doświetlenie także ścieżki rowerowej przy tej samej ulicy łączącej Rokitnicę z Mikulczycami, gdzie po zachodzie słońca panują egipskie ciemności.

Mimo tych uwag, sytuacja w strefie specjalnie się nie zmieniła, a zima pod koniec miesiąca nieco odpuszczała. Gdy jednak w lutym znów sygnęło, problem odżył. W ubiegły ponie-

dzialek (15 lutego) zrobiliśmy reporterski rekonesans po wspomnianej okolicy i potwierdziły się wszystkie nasze wcześniejsze spostrzeżenia. Dokumentnie zasypane były wszystkie chodniki, nawet ten prowadzący do popularnego sklepu piekarni-ciastkarni Kłos przy ul. Goduli. Podobnie zasypane były przystanki przy ul. Ofiar Katynia, dojeżdżających do nich oraz zejścia i wejścia na „zebry” głównej drogi przełotowej. Zresztą same ulice wewnątrz strefy też były pokryte bardzo grubą warstwą śniegu. Dlatego zapytaliśmy w dyrekcji miejskiego zarządu dróg o przyczyny tych wszystkich utrapień pieszych i kierowców.

– Wszystkie główne drogi w strefie są włączone do bieżącego utrzymania zimowego, co oznacza, że powinniśmy tam regularnie zajeżdżać pojazdy z pługami. Z chodnikami sprawa jest nieco bardziej skomplikowana, bo jako miasto odpowiadamy za porządkowanie wyłącznie tych, przy których biegnie jednocześnie ścieżka rowerowa. Pozostałe znajdują się w gestii poszczególnych zakładów, które powinniśmy we własnym zakresie zadbać o ich właściwe utrzymanie. Natomiast postaramy się, aby w ramach odśnieżania przystanków, dodatkowo wykonano usługę odśnieżenia dojeżdżających do nich – obiecał dyrektor Kołatek i słowa dotrzymał, choć w niektórych miejscach – jak np. przy przystanku w kierunku Rokitnicy – dojeżdżających do niego odśnieżono tylko częściowo.

Tymczasem radni opozycji mają już dość problemów z zimowym utrzymaniem miasta. Klub Lepszego Zabrze wniósł do porządku obrad lutowej sesji Rady Miasta (22 lutego) projekt uchwały o powołaniu komisji doraźnej do prześwietlenia Akcji Zima w Zabrze. – Realizacja tych zadań powinna zostać poddana szczegółowej analizie pod kątem prawidłowości, terminowości i adekwatności wykonania obowiązków przez miasto oraz wyznaczone do tego podmioty. Należy doprowadzić do sytuacji, w której wdrażane rekomendacje i rozwiązania odpowiadają będą faktycznym potrzebom i społecznym oczekiwaniom, a także zapewnią bezpieczeństwo osobom, mienia i ruchu drogowego – argumentuje radny Kamil Zbikowski, lider Lepszego Zabrze. (pej)

OGŁOSZENIE

ZABRZAŃSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

41-800 Zabrze • ul. Ślęczka 1a • Centrala: tel. 32/277-72-00
Sekretariat: tel. 32/277-72-17 • 277-72-18 lub 32/271-35-31 fax: 271-55-31
mail: sekretariat@zabrzezsm.pl www.zabrzezsm.pl



OGŁOSZENIE O PRZETARGU OGRANICZONYM Z NEGOCJACJAMI

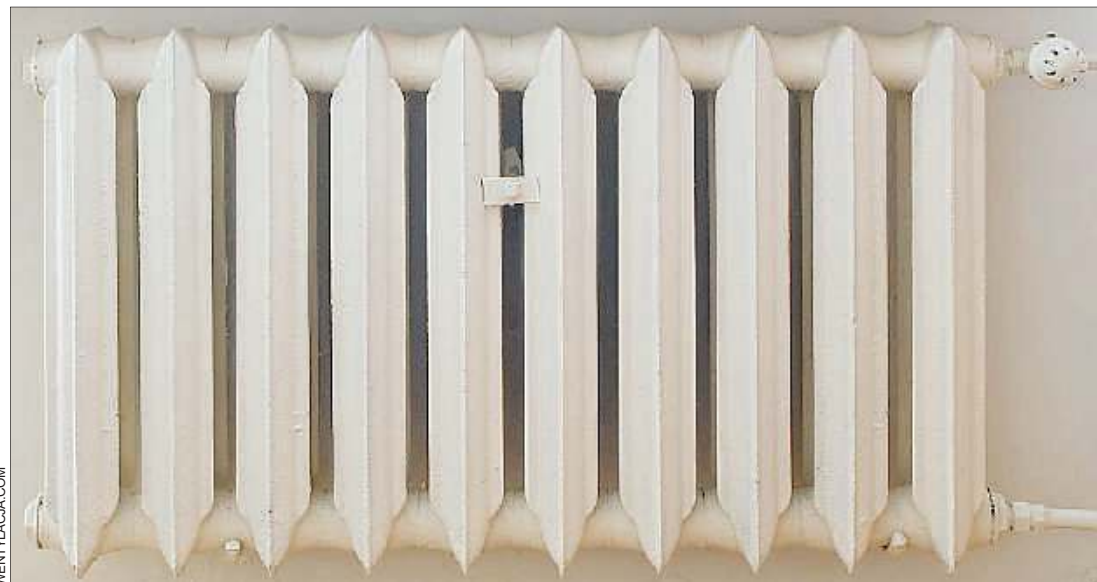
- Pełna nazwa zamawiającego:
Zabrzańska Spółdzielnia Mieszkaniowa
41-800 Zabrze, ul. Pawła Ślęczka 1a Regon: 000484854 NIP 648-000-85-58
tel. 32 277-72-41,37,21; fax 32/271-55-31; e-mail: techniczny@zabrzezsm.pl
- Przetarg ograniczony z negocjacjami na realizację zadań pn.:
I. „Konserwację i remonty bieżące dróg osobowych na zasobach Zabrzańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej”
II. „Uszczelnianie przewodów kominowych na zasobach Zabrzańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej”
III. „Sprawdzanie szczelności przewodów kominowych na zasobach Zabrzańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej”
IV. „Roboty zdurńskie na zasobach Zabrzańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej”
- W przetargu mogą wziąć udział wykonawcy spełniający wymogi określone w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia.
- Formularz zawierający SIWZ dla wyżej wymienionych zadań można odebrać w Dziale Techniczno-Eksploatacyjnym Zabrzańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Zabrze przy ul. Pawła Ślęczka 8 w pokoju nr 6, po uprzednim dokonaniu wpłaty w kasie Spółdzielni bądź przelewem na konto ZSM nr 75-1020-2401-0000-0802-0039-7489, cena formularza za zadanie wynosi : **400,00,-zł** (brutto).
- Zamkniętą kopertę zawierającą ofertę na jedno zadanie należy złożyć w Zabrzańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, 41-800 Zabrze, ul. Pawła Ślęczka 1a, pokój nr 12, I piętro (Sekretariat).
Kopertę należy oznaczyć :
Oferta dotyczy zadania pn.: jak w punkcie 2 niniejszego ogłoszenia
Nie otwierać przed dniem 01.03.2021r przed godziną 10⁰⁰.
- Termin składania ofert upływa dnia: **26.02.2021r o godzinie 12⁰⁰**
- Otwarcie ofert nastąpi w :
Klubie „Kwadrat” Zabrzańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, 41-800 Zabrze, ul. Pawła Ślęczka 8 w dniu 01.03.2021r. o godzinie 10⁰⁰
Zamawiający przewiduje przeprowadzenie negocjacji zgodnie z zasadami określonymi w SIWZ
- Warunkiem udziału w postępowaniu o zamówienie jest wniesienie wadium w wysokości :
za I zadanie: **40.000,00,- zł** (słownie: czterdzieści tysięcy złotych 00/100),
za II zadanie: **5.000,00,- zł** (słownie: pięć tysięcy złotych 00/100),
za III zadanie: **bez wadium**
za IV zadanie: **1.000,00,- zł** (słownie: jeden tysiąc złotych 00/100).

Dodatkowe informacje można uzyskać pod nr telefonu: 32/277-72-40/41/21

Fortum w ciągu kilku dni usunął awarię i ciepło wróciło do mieszkań Kaloryfery znów grzeją

70 tysięcy mieszkańców naszego miasta oraz Bytomia, podłączonych do sieci zasilanej ciepłem dostarczającym przez elektrociepłownię Fortum już nie marzną. Nowy kocioł, który uległ awarii udało się szybko naprawić, a zarówno jego producent, jak i koncern zapewniają, że do podobnych zdarzeń w przyszłości nie powinno już dochodzić.

Do minionego tygodnia o awariach sieci ciepłowniczych (tej zimy głównie w stolicy kraju) zabrzanie słyszeli jedynie z mediów. Tymczasem gdy po wielu ciepłych i bezśnieżnych zimach pod koniec stycznia zawitały do nas siarzyste mrozy w minionym tygodniu zabrzanie dotknęła kolejna, nie mniej dotkliwa przykreść. Popsuł się będący jeszcze na gwarancji kocioł w Elektrociepłowni Zabrze, dostarczającej ciepło mieszkańcom Zabrze i Bytomia. Przypomnijmy, że do awarii doszło w poniedziałek (8 lutego). Fortum – w oczekiwaniu na przyjazd serwisanta, który w dodatku nie mógł zdiagnozować usterki przed całkowitym wychłodze-



WENTYLACJA.COM

niem urządzenia – przełączyło odbiorców na stare, znacznie mniej wydajne kotły. Ich całkowita moc była o 1/3 niższa niż dostarczana przez urządzenie, które uległo awarii. Zdecydowano się na zmniejszenie dostaw ciepła wszystkim odbiorcom, ale żłobki i przedszkola dostały od Fortum grzejniki elektryczne.

Kocioł udało się naprawić dopiero w sobotę (13 lutego). – *Rozpoczęliśmy uruchamianie kotła i stopniowo zwiększamy dostawę ciepła. Proces musi być*

jednak rozłożony na kilkanaście godzin ze względu na wymagania techniczne sieci ciepłowniczej – brzmiał ostatni, sobotni komunikat Fortum z godziny 15. Jednak mimo to, na skutek spadku temperatury powietrza i znacznego wychłodzenia ścian budynków, temperatura w niektórych mieszkaniach w nocy z soboty na niedzielę jeszcze spadła. Najbardziej odczuli to mieszkańcy najwyższych pięter w blokach oraz lokali położonych na obrzeżach budynków.

Byli jednak i tacy – jak mieszkający na parterach bloków spółdzielni Makoszewianka – którzy nawet tego dnia chodzili po mieszkaniach w podkoszulkach. Wszystko dzięki dobremu ociepleniu tych obiektów (także od strony piwnic) i zastosowaniu w mieszkaniach nowoczesnych, trójszybowych okien. Z licznych telefonów do redakcji wiemy natomiast, że niestety solidnie zmarzli mieszkańcy starych, nieocieplonych kamienic. (eska)

Zadaszenie Terenów Targowych przy ul. Kupieckiej w Rudzie Śląskiej zostanie wyremontowane. Oslania nie tylko miejsce działalności handlowej, ale również koncertów i wydarzeń kulturalnych. Obiekt znajduje się w złym stanie technicznym, jego modernizacja będzie kosztować prawie 1,3 mln zł i zostanie sfinansowana ze środków Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych.

Targowisko: nowy dach

Cała powierzchnia dachu zostanie pokryta blachą. Zlikwidowane zostaną wykonane z poliwęglanu świetliki na pochylonych powierzchniach dachu, które są nieuszczelnione i podatne na wypychanie przez wiatr. Wymiany wymagają też belka okapowa i żaluzje osłaniające boczne powierzchnie górnego świetlika kalenicowego, służące do celów wentylacji. Wykonany zostanie nowy system odwodnienia oraz zabezpieczenia przed zsuwaniem się śniegu. Wymienione zostanie także oświetlenie na ledowe. Prace potrwają pół roku.

Zadaszenie rudzkich Terenów Targowych powstało w 2004 roku. Osadzone jest na 8 żelbetowych podporach o wysokości ponad 8 m. Dach ma 86 m długości, 41 m szerokości i prawie 18 m wysokości w najwyższym punkcie. (jak)

REKLAMA

Pozytywny Żłobek w Zabrzu
zaprasza dzieci od 20 tygodnia życia do 3 lat

ZAPEWNIAMY

- Ciepłą i domową atmosferę
- Smaczne i zdrowe posiłki
- Nowoczesne i przestronne sale
- Wykwalifikowaną kadrę opiekunek

- Pomoce dydaktyczne i zabawki, które posiadają atesty i są dostosowane do wieku dzieci
- Bezpieczny plac zabaw
- System monitoringu

Cena czesnego
 Pakiet 1 do 4 h - 400 zł
 Pakiet 2 - 550 zł
 WPISOWE - 200 zł

godziny otwarcia 7-17

ZABRZE, UL. WANDY 7 TEL: 532-799-671, 668-533-395

Pozytywny Żłobek w Zabrzu

Serdecznie zapraszamy dzieci z orzeczeniami o potrzebie kształcenia specjalnego i opiniami o wczesnym wspomaganiu rozwoju.

Zajęcia specjalistyczne w naszym przedszkolu to m.in. :

- TERAPIA LOGOPEDYCZNA
- TERAPIA SI
- TERAPIA BEHAVIORALNA
- TERAPIA RĘKI
- ZAJĘCIA INDYWIDUALNE Z PEDAGOGIEM SPECJALNYM
- OPIEKA PSYCHOLOGICZNA

Posiadamy doświadczoną kadrę pedagogiczną oraz bogato wyposażone gabinety specjalistyczne. Specjalizujemy się w prowadzeniu dzieci z autyzmem i zespołem ASPERGERA.

NASZE PLACÓWKI:

Zabrze
ul. Park Hutniczy 12, tel. 32 271 68 79

Bytom - Stroszek
ul. Strzelców Bytomskich 200, tel. 32 778 34 54

Bytom - Centrum
ul. Strzelców Bytomskich 16a, tel. 32 280 10 55

Zabrzański poseł PO popiera powrót do kompromisu aborcyjnego, ale jego partia chce obrać kurs ku liberalizacji

Zabrzański poseł Tomasz Olichwer jest jednym z 21 parlamentarzystów Platformy Obywatelskiej, którzy skierowali do władz swej partii list popierający utrzymanie kompromisu aborcyjnego, funkcjonującego przed zeszłorocznym orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego. Część komentatorów odczytuje to pismo jako wyraźny sprzeciw wobec prac partyjnego zespołu pod kierownictwem Małgorzaty Kidawy-Błońskiej, która rozważa wpisanie postulatu rozszerzenia prawa do aborcji do programu partii.

W wywiadzie dla Radia Zet, Kidawa-Błońska zdradziła, że w kierowanym przez nią zespole rozważane jest dodanie czwartej przesłanki pozwalającej na usunięcie ciąży. Jeszcze przed decyzją

List 21

TK, aborcja była możliwa w trzech przypadkach: gdy ciąża powstała na skutek przestępstwa, gdy stanowiła zagrożenie dla życia lub zdrowia matki oraz w przypadku ciężkiego uszkodzenia płodu, przy czym tylko ostatnia z tych przesłanek została zlikwidowana przez TK. Teraz Platforma chce, by także „kobieta miała prawo wyboru w trudnej sytuacji pod pewnymi warunkami”. – O tym dyskutujemy. Jesteśmy bliscy porozumienia – zaznaczyła.

Jak się okazało, innego zdania jest część posłów partii, która podpisała wspomniane oświadczenie w sprawie aborcji. Piszą w nim, że ich

grupa „tak jak większość Polek i Polaków sprzeciwia się opresyjnemu zaostrzeniu przepisów prawa aborcyjnego” i „uznaje potrzebę systemowego wspierania przez Państwo kobiet i rodzin”, w tym dostępu do edukacji seksualnej i antykoncepcji. Dodają, że „Platforma nie powinna zajmować radykalnego stanowiska i stawiać się stroną w wojnie aborcyjnej, która spolaryzuje nasz kraj na wiele lat”. Dlatego popierają powrót do przepisów z 1993 roku i trzech przesłanek i proponują rozważenie przeprowadzenia w tej sprawie referendum.

Tomasz Olichwer podkreśla, że jego deklaracja nie jest skierowa-

na przeciwko Kidawie-Błońskiej i jej zespołowi, lecz ma być głosem centrowo-konserwatywnego skrzydła PO w toczącej się dyskusji wewnątrz ugrupowania. – *Popierałem i popieram strajk kobiet, jako formę społecznego sprzeciwu wobec wyroku Trybunału Konstytucyjnego, który zburzył funkcjonujący z powodzeniem przez tak wiele lat kompromis aborcyjny. Moim zdaniem była to najlepiej dopracowana ustawa w tej kwestii i powinna ona zostać przywrócona i być w pełni respektowana. Takie ochronne prawo powinna mieć każda kobieta w Polsce* – podkreśla Olichwer.

W jego ocenie Kidawa-Błońska zawsze bierze pod uwagę wszystkie głosy w partii i racjonalnie oraz z pełnym zrozumieniem podchodzi do tej sprawy. – *Wspólnie wypracowane stanowisko przedstawimy niebawem w Sejmie* – powiedział nam poseł Olichwer. (pej)

15 worków (300 kg!) nielegalnej krajanki tytoniowej przechwycili funkcjonariusze straży granicznej z placówki w Rudzie Śląskiej w ramach patrolowania szlaków komunikacyjnych. Nielegalny towar akcyzowy o szacunkowej wartości 150 tysięcy złotych odkryli w ponie-

Zatrzymali tytoniową kontrabandę

dzialek (15 lutego) w samochodzie dostawczym, należącym do 38-latk, w rejonie Mikołowa. Wartość uszczuplenia należnego podatku oszacowano na ponad 262 tysiące złotych. Mężczyzna usłyszał zarzuty obrotu towarem bez wymaganych znaków akcyzowych. Za popełnione przestępstwo skarbowe grozi mu wysoka grzywna i przepadek nielegalnego towaru. (eska)

KONDOLENCJE

Ze smutkiem i żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

śp. Marka Kaczyńskiego,

dyrektora Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 9 w Zabrzu,
zaangażowanego w życie dzielnicy i miasta,
oddanego sprawom edukacji i wychowania młodych zabrzezan.



Rodzinie i Bliskim

składamy wyrazy głębokiego współczucia

Łucja Chrzęstek-Bar
przewodnicząca Rady Miasta Zabrze
wraz z radnymi

Małgorzata Mańka-Szulik
prezydent Miasta Zabrze

Tir wylądował na boku



FOTO: ZABRZE12MATEUSZ JANISZEWSKI

Do niebezpiecznego zdarzenia doszło w piątek (12 lutego, godz. 13.40) na rudzkim odcinku średnicówki, gdzie na jezdnię przewróciła się ciężarówka. Jego kierowca wjeżdżając na DTŚ, chciał uniknąć zderzenia z samochodem osobowym i wykonał gwałtowny manewr... Na szczęście nikt nie zginął ani nawet nie został ranny, ale ruch w jednym kierunku został całkowicie wstrzymany na czas prowadzenia akcji ratowniczej i stawiania tira na koła. (przem)

PODZIĘKOWANIA

Serdeczne podziękowania Wszystkim,
którzy okazali nam współczucie
oraz uczestniczyli w pogrzebie

śp. prof. Andrzeja Dworaka



składa

Rodzina

Ze smutkiem i żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

śp. prof. dr. hab. Andrzeja Dworaka,

wieloletniego dyrektora Centrum Materiałów
Polimerowych i Węglowych Polskiej Akademii Nauk,
wybitnego uczony, nauczyciela oraz wychowawcy wielu pokoleń
naukowców.



Rodzinie i Bliskim

składamy wyrazy głębokiego współczucia

Łucja Chrzęstek-Bar
przewodnicząca Rady Miasta Zabrze
wraz z radnymi

Małgorzata Mańka-Szulik
prezydent Miasta Zabrze

Redaktor naczelny
Jakub LAZAR
tel. 32 271-09-76
naczelnny@gloszabrze.pl
Sekretarz redakcji
Wojciech SŁOTA
wojtek@gloszabrze.pl
Publicysta
Przemysław Jarasz
tel. 32 271-89-40
przemek@gloszabrze.pl
Publicysta (współpracownik)
Elżbieta Skwarczyńska-Adryńska
tel. 32 271-46-89
eska@gloszabrze.pl

GŁOS
ZABRZA i RUDY ŚL.

41-800 Zabrze, ul. Brysza 8,
tel. 32 271-58-11, 690 683 103
redakcja@gloszabrze.pl

Wydawca: ZSPD

OGŁOSZENIA PRZYJMUJE:
redakcja, tel. 690 683 103,
drobne@gloszabrze.pl
czynne: pon. 10-17,
wt.-pt. godz. 10-16;

Druk: Polskapresse

ISSN 0209-2719 NR IND. 359270

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Informację, która lotem błyskawicy obiegła wszystkie krajowe media, potwierdziła nam rzecznik prasowa Famuru – Magdalena Pawłowska. – *Trudna sytuacja ekonomiczna krajowych spółek wydobywczych wraz ze znaczącym spadkiem zapotrzebowania ze strony polskiego sektora energetycznego na węgiel, wpłynęła w istotny sposób na rewizję planów w zakresie inwestycji i remontów w kopalniach. Porozumienie strony rządowej ze stroną społeczną zawarte we wrześniu 2020 roku, zawierające harmonogram wygaszania kopalń węgla energetycznego w Polsce pogłębi trwale zmniejszenie poziomu inwestycji w maszyny i urządzenia górnicze, w tym hydraulikę siłową. Dążąc do dostosowania struktury organizacyjnej do aktualnej sytuacji rynkowej zarząd zdecydował o optymalizacji mocy produkcyjnych w zakresie hydrauliki siłowej. W konsekwencji część procesów produkcyjnych związanych z tym obszarem zostanie przekazana do Oddziału w Gorlicach, natomiast pozostała w oddziale w Zabrzu produkcja zostanie wygaszona.*

Wiele osób zastanawiało się, czy w związku z tym przekazani do gorlickiego zakładu pracownicy będą musieli tak daleko dojeżdżać do pracy? Okazuje się, że nie będzie to konieczne, gdyż zakład ten ma swoje przedstawicielstwo także w Zabrzu. I to do

Potentat w tarapatach

niego zostanie przeniesiona kadra, która zajmowała się dotąd produkcją siłowników hydraulicznych. – *Dzięki temu zatrudnienie utrzyma 67 osób. Zakładamy, że wszystko się sfinalizuje do końca kwietnia* – precyzuje Magdalena Pawłowska.

Przypomnijmy, iż grupa Famur jest czołowym producentem maszyn dla górnictwa i systemów przeładunkowych w naszej części kontynentu. Zatrudniała do niedawna w sumie około 3 tys. pracowników, w tym około 400 inżynierów i projektantów w sześciu zakładach produkcyjnych. Grupa współpracuje z Polskim Funduszem Rozwoju (PFR) przy inwestycjach w modernizację sektora górnictwa i energetycznego. Spółka jest notowana na Giełdzie Papierów Wartościowych od 2006 roku, zaś dominującym jej akcjonariuszem jest TDJ. Do Zabrza firma zawiązała zaledwie w 2017 roku przejmując wówczas Kopex, a ten z kolei wcześniej wykupił Zabrzeńskie Zakłady Mechaniczne, mające długą historię działalności na zabrzeńskim rynku produkcyjnym.

Jeszcze w 2017 roku plany były ambitne, bo i też nikomu nawet nie przychodziło do głowy, co może spowodować w globalnej gospodarce koronawirus,

a także jak głębokie mogą stać się kłopoty wydobywczej branży. Nic dziwnego, że wówczas portal strefainwestorow.pl tak opisywał zachodzące zmiany i plany inwestycyjne: „*Dzięki przejściu wydzielonej części maszynowej Kopexu spółka Famur ma przyspieszyć realizację przyjętej strategii Go Global. Zarząd zakłada, że powstanie polski champion w branży maszyn górnictwa, gotowy do konkurowania ze światowymi liderami branży, jak Komatsu czy Caterpillar oraz rosnącą konkurencją ze strony Chin. Połączenie obydwu spółek ma przynieść Famurowi wzrost przychodów, zwłaszcza z eksportu, dzięki wykorzystaniu potencjału obydwu grup. Tam, gdzie kiedyś Famur z Kopexem konkurowali będą teraz współpracować. Dodatkowo, po połączeniu Famur będzie oferował swoje produkty na rynkach zagranicznych, na których do tej pory nie był obecny, a Kopex miał już wypracowaną pozycję. Zarząd Famuru zakłada też synergii kosztową oraz wykorzystanie połączonego know-how obydwu spółek. Ma to przynieść znaczną poprawę rentowności generowanych przez Kopex przychodów. Historycznie rzecz biorąc, na podobnych przychodach Kopex*

generował marżę brutto w wysokości 18,1% w porównaniu do 30,5%, którymi może pochwalić się Famur.”

To jednak już przeszłość. Dziś Famur walczy o przetrwanie na rynku i musi ciąć koszty oraz ograniczać produkcję. Dość powiedzieć, że Zabrze jest trzecim oddziałem zamykanym przez spółkę w związku z kryzysem covidowym i zapowiadaną likwidacją górnictwa w Polsce. Na pierwszy ogień poszła fabryka Ryfama w Rybniku, którą zamknięto w kwietniu 2020 roku, zwalniając grupowo ponad 200 osób (linie produkcyjne zostały przeniesione do oddziału w Nowym Sączu). Z kolei we wrześniu spółka zamknęła swój oddział w Piotrkowie Trybunalskim, gdzie również na bruk poszło 200 osób, a jedynie 40 dostało propozycje przenosin do Katowic i Nowego Sącza. Najnowsza decyzja o zamknięciu zabrzeńskiego zakładu obserwatorów rynku jednak nie zaskoczyła, zważywszy na to, że przychody całej grupy Famur za 9 miesięcy ubiegłego roku wyniosły 821 mln zł – to spadek o blisko połowę względem analogicznego okresu roku poprzedniego.

Po likwidacji wszystkich zabrzeńskich kopalni pań-

stwowych i huty, Famur jest kolejnym zakładem „starego” zabrzeńskiego biznesu, który kończy lub radykalnie ogranicza swą aktywność w naszym mieście. W 2014 roku zlikwidowana została w dotychczasowej formie Gazobudowa, zatrudniająca 600 pracowników, a jej „resztki” przeniesione do Krosna. Z kolei w roku 2015 Zakłady Metalowe Postęp od dziesięcioleci działające przy ul. Stalmacha w śródmieściu Zabrza w całości przeniosły się do Gliwic.

Na pocieszenie zabrzeńcom pozostaje fakt, iż w przeciwieństwie do kłopotów branży górniczej, z powodzeniem coraz większego rozpędu nabiera działalność zabrzeńskiej strefy ekonomicznej. Ubiegły rok był najlepszym w historii tego obszaru biznesowego zarówno pod względem ilości sprzedanych działek (było ich 8), ich wartości (61,47 mln złotych netto) oraz liczby pozyskanych dla miasta inwestorów (7). W sumie od początku istnienia strefy w naszym mieście, na terenie zlokalizowanym pomiędzy Mikulczycami a Rokitnicą, sprzedano 42 działki o łącznej powierzchni 116,6 ha za kwotę 135,3 mln złotych netto. Tym samym strefa zapelniona jest już w blisko 90 procentach. Nie wykluczone więc, że być może właśnie tu znajdą zatrudnienie osoby zwolnione z Famuru.

PRZEMYSŁAW JARASZ

REKLAMA


mycenter
 RTV / AGD / GSM / IT

**TYDZIEŃ
NAJNIŻSZYCH
CEN**

**W SKLEPACH
STACJONARNYCH!**

ZABRZE ul. Krakowska 25
 tel. 784 522 849 (ROKITNICA)

ZABRZE ul. Wolności 318
 tel. 798 905 275 (CENTRUM)

RUDA ŚLĄSKA ul. Kłodnicka 70
 tel. 607 361 539 (HALEMBA)


 Wodoodporność 50 m
 Bedykowane tryby sportowe
RABAT 50,-
 149,-
99,-


 Pełna wodoodporność 5 ATM
 AMOLED Czas pracy 336 h
 11 trybów treningowych
 Magnetyczna ładowarka
RABAT 60,-
 159,-
99,-


 Płytki pokryte kwarcem, turmalinem, opalem i kamieniem księżycowym
 9 poziomów temp.
RABAT 80,-
 179,-
99,-


 Kratka suszarki pokryta kwarcem, turmalinem, opalem i kamieniem księżycowym
 MINERAL GLOW
 Moc 2200 W
 2 prędkości
 Jonizacja
 3 temp.
RABAT 50,-
 149,-
99,-


 Deutsche Qualität
94 PRANIA
RABAT 15,-
 44,99
29,99


 Deutsche Qualität
72 PRANIA
RABAT 10,-
 44,99
34,99

Przypadek śmierci prof. Pardeli odbił się w kraju szerokim echem

Bardzo duży odzew – nie tylko w Zabrzu – wywołał nasz ubiegłotygodniowy artykuł *Zabiła go szczepionka?* Przypomnijmy, iż ujawniliśmy w nim, iż bardzo znany w przeszłości zabrzański chirurg, 85-letni prof. Marian Pardela 40 minut po podaniu mu szczepionki na koronawirusa doznał ciężkiego zawału serca (choć był schorowany, to nie kardiologicznie) i karetką został przewieziony do Śląskiego Centrum Chorób Serca z przychodni przy ul. Sienkiewicza. Tam, mimo wysiłków lekarzy pod kierownictwem wybitnego kardiologa profesora Mariusza Gąsiora, zmarł kilka dni później. Mimo tego, Sanepid nie odnotował tego przypadku na ministerialnej liście niepożądanych odczynów poszczepiennych ani jako zawału, ani jako zgonu. Od wielu dni figuruje adnotacja jedynie o poszczepiennym omdleniu i konieczności obserwacji szpitalnej.

Co z tymi szczepionkami?

Niedługo po tej publikacji, zdjęcie okładki naszego tygodnika zamieścił na swym twitterowym koncie znany w kraju dziennikarz Łukasz Warzecha, czym wywołał żywą dyskusję w mediach społecznościowych. Cały artykuł opublikował także portal informacyjny Tygodnika Solidarność (tysol.pl), zaś w poniedziałek (15 lutego) specjalny program ze zdalnym udziałem naszego dziennikarza – red. Przemysław Jarasza wyemitowała internetowa telewizja wRealu-24, która już od pewnego czasu alarmuje, że nie wszystko wygląda tak, jak głośzą to komunikaty zapewniające o pełnym bezpieczeństwie szczepionek genetycznych mRNA. Jak dotąd nagranie z udziałem dziennikarza **GŁOSU** utworzono 125 tysięcy razy, a pod nagraniem i na różnych

forach pojawiło się kilkaset komentarzy widzów i czytelników.

Kontrowersji i ważnych informacji przybywa w tym temacie z każdym dniem. Do **GŁOSU** docierają nieoficjalne informacje, że personel medyczny niektórych śląskich szpitali jest dziesiątkowany zwolnieniami chorobowymi po podaniu drugiej dawki szczepionki. Z kolei red. Maciej Pawlicki na łamach portalu wpolityce.pl ujawnił, iż w niewielkim domu pomocy społecznej w Woli Czołnowskiej w powiecie puławskim na 30 zaszczepionych pensjonariuszy zmarło już dziewięć, a pozostali chorują na covid. Z tego powodu odwołano drugą serię szczepień w ośrodku. Dwa dni temu bardzo głośno było w internecie o pewnym warszawskim lekarzu w średnim wieku, który w mediach społecznościowych zamieścił filmik ze swojego szczepienia, w którym drwił m.in. z „teorii spiskowych” podważających bezpieczeństwo szczepień. Kilka dni po przyjęciu drugiej dawki zmarł, o czym oficjalnie poinformował jego zakład pracy.

W kontekście tych wydarzeń i śmierci profesora Pardeli warto przypomnieć, że już na początku grudnia grupa ponad 60 polskich lekarzy i naukowców (w tym 12 profesorów) wystąpiła z apelem do prezydenta RP oraz rządu, wskazując na niebezpieczeństwa, jakie niesie ze sobą zupełnie nowa dla ludzkości szczepionka genetyczna mRNA. „*Pospiesznie wprowadzanie na rynek szczepionki przeciw wirusowi sars-cov-2 nie zostały dotąd należycie zbadane, ich badania kliniczne zostały oparte o wyjątkowo łagodne zalecenia Europejskiej Agencji Leków (EMA) i dlatego mają cechy eksperymentu na ludzkości na wielką skalę*” – napisali naukowcy w swym liście otwartym, który można znaleźć pod adresem www.apelnaukowcowilekarzy.pl

Jak wskazują dalej naukowcy, przygotowywane na rynek szczepionki nie zostały poddane odpowiednim testom. „*Przeprowadzono próby kliniczne na stosunkowo niewielkiej grupie osób, które poddano obserwacji jedynie w bardzo krótkim okresie czasu. W testowanych grupach nie uwzględniono też wystarczającej liczby osób z grup ryzyka. Aby w pełni ocenić skuteczność szczepionki i możliwość powikłań, potrzebny jest okres co najmniej kilku lat rzetelnych badań. Szósta zasada norymberska mówi: „Stopień ryzyka, jakie należy podjąć, nigdy nie powinien przekraczać znaczenia korzyści eksperymentu dla ludzkości”.* Tymczasem brak jest rzetelnej informacji oraz dowodów o spodziewanych korzyściach wynikających ze szczepień i groźących osobom zaszczepionym ujemnych skutkach oraz prawdopodobieństwie ich powstania. Pandemia „świńskiej grypy” jest dobrym przykładem, że niedostatecznie zbadane szczepionki wywołują więcej szkód niż korzyści. Przypadki narkolepsji czy innych trwałych uszkodzeń były stosunkowo częste po podaniu niesprawdzonych szczepionek na świńską gripę, a rządy niektórych państw (np. Szwecji) do dzisiaj wypłacają odszkodowanie ich ofiarom” – czytamy w dokumencie.

Tymczasem ministerstwo zdrowia niezmiennie przekonuje, że szczepionki są bezpieczne, a powikłania niegroźne. „*Ryzyko wystąpienia niebezpiecznej reakcji anafilaktycznej (to silna reakcja po kontakcie z substancją uczulającą) występuje raz na 1 000 000 przypadków. Jest znacznie rzadsze niż ryzyko wystąpienia ciężkich powikłań czy zagrożenia życia przy niektórych chorobach zakaźnych*” – czytamy na stronie rządowej.

Oficjalnie na ministerialnej liście odczynów poszczepiennych jest 15 zgonów. Na Śląsku przypadki śmiertelne odnotowano m.in. w Mysłowicach, Siemianowicach Śląskich i Tarnowskich Górach. W niektórych z nich załamanie stanu zdrowia nastąpiło tak nagle, że karetka nie zdążyła dojechać do pacjenta za jego życia.

Jak nas zapewniła Czesława Winecka, naczelnik wydziału ochrony zdrowia UM w Zabrzu, w naszym mieście nie zmarł żaden zaszczepiony pensjonariusz domów opieki społecznej, nikt też nie przechodził ciężkiego załamania zdrowia. (kiro)



PREZYDENT MIASTA ZABRZE

OGŁASZA

I ustne przetargi nieograniczone na sprzedaż niżej wymienionych lokali mieszkalnych stanowiących własność Gminy Miejskiej Zabrze wraz ze sprzedażą udziałów w prawie własności gruntu, położonych w Zabrzu:

(wyciąg z ogłoszenia)

1.		adres: ul. Kazimierza Brodzińskiego 7b/1			
działka:	nr 1004/7, 3515/7	pow.: 622 m ²	księga wieczysta nr <u>GL1Z/00009885/3</u>	prawo: własność	udział: 38/1000
opis lokalu:	położenie: I piętro	pow.: 45,60 m ²	pomieszczenia: pokój, kuchnia, przedpokój, łazienka z wc	pomieszczenie przynależne do lokalu: piwnica o pow. 9,80 m ²	
Cena wywoławcza: 93.000,00 zł		w tym:	95,46% stanowi cena lokalu	4,54% stanowi cena udziału w prawie własności gruntu	
Wysokość wadium: 4.700,00 zł					
Termin oględzin: 5.03.2021 r. o godz. 10 ⁰⁰ -10 ³⁰					

2.	adres: ul. Kazimierza Brodzińskiego 7b/5				
działka:	nr 1004/7, 3515/7	pow.: 622 m ²	<u>księga wieczysta nr GL1Z/00009885/3</u>	prawo: własność	udział: 32/1000
opis lokalu:	położenie: II piętro	pow.: 37,60 m ²	pomieszczenia: pokój, kuchnia, przedpokój, łazienka z wc	pomieszczenie przynależne do lokalu: piwnica o pow. 8,70 m ²	
Cena wywoławcza: 76.000,00 zł		w tym:	95,27% stanowi cena lokalu	4,73% stanowi cena udziału w prawie własności gruntu	
Wysokość wadium: 3.800,00 zł					
Termin oględzin: 5.03.2021 r. o godz. 10⁰⁰-10³⁰					

Termin i miejsce przetargów:

Przetargi odbędą się w dniu **30.03.2021 roku**, w sali 207 Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7 według poniższego porządku:

- ul. Brodzińskiego 7b/1 o godz. 9:00,
- ul. Brodzińskiego 7b/5 o godz. 10:00.

Wadium:

Wadium należy wnieść gotówką w kasie Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Wolności 286 lub przelewem na konto depozytowe Miasta Zabrze prowadzone przez ING Bank Śląski nr 25 1050 1230 1000 0023 5387 1185 **najpóźniej do dnia 24.03.2021 roku**.

Za termin wniesienia wadium uważa się dzień jego wpływu na wskazane wyżej konto.

Osiągnięte w przetargach ceny sprzedaży lokali, pomniejszone o wniesione wadium, płatne są w całości przed zawarciem aktów notarialnych.

Zbywający nie ponosi odpowiedzialności za ewentualne wady ukryte nieruchomości ani żadne inne wady, które nie są znane sprzedającemu w dniu zbycia nieruchomości.

Ogłoszenie o przetargach wywieszono na tablicy ogłoszeń Wydziału Obrotu Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Zabrzu na IV piętrze budynku przy ul. Powstańców Śląskich 5-7 oraz opublikowano na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Zabrzu www.miastozabrze.pl w zakładce „Dla mieszkańców” – „Urząd” – „Obwieszczenia” i w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie www.bip.miastozabrze.pl w zakładce „Przetargi na nieruchomości”.

Szczegółowych informacji na temat przedmiotowych nieruchomości oraz przetargów udziela się w pok. 410 Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7, tel. 32 37 33 490.

Pani Zofia (nazwisko do wiadomości redakcji) mieszka przy ul. Franciszkańskiej w Zabrzu, w budynku (na zdjęciu) będącym w zasobach spółdzielni Makoszowianka. Gdy wraz z mężem przed ponad 40 laty dostała przydział na 3-pokojowe mieszkanie w zakładowym jeszcze wówczas bloku, nie posiadała się ze szczęścia. Nie przeszkadzało jej nawet, że kilka razy dziennie musiała wchodzić na IV piętro, bo w budynku nie ma windy. Co innego dziś, gdy schorowana (I grupa inwalidzka) przez większą część dnia z konieczności siedzi w czterech ścianach i to w dodatku w zimnie. W „proteście” przeciwko tej i innym niedogodnościom kobieta wiele miesięcy temu... przestała płacić czynsz, więc grozi jej eksmisja.

5-kondygnacyjny blok przy ul. Franciszkańskiej należał niegdyś do zabrzańskiej Gazobudowy. Po transformacji ustrojowej firma, jak wiele innych, pozbyła się balastu, jakim były zakładowe mieszkania, a później w ogóle „wyniosła się” z naszego miasta na Podkarpacie. Część jej zasobów przejęła właśnie spółdzielnia Makoszowianka.

Kłopoty pani Zofii (a konkretnie zalewanie mieszkania) zaczęły się, gdy na dachu budynku zamontowano stację bazową telefonii komórkowej, prawdopodobnie uszkadzając poszycie dachu. – Pamiętam, że posłałam wtedy do spółdzielni po odszkodowanie, ale go nie dostałam, bo prezes (od tamtej pory było

Została skreślona z Makoszowianki, przestała płacić, teraz grozi jej eksmisja

Czyja wina...

kilka zmian na tym stanowisku) – polecił mi wziąć pieniądze od swego ubezpieczyciela. A ja nie ubezpieczam mieszkania, bo mnie na to nie stać – żali się zabrzanka. – To zalewnie trwało do chwili, aż naprawiono dach. Ale za to zaczęły przeciekać stare grzejniki. Niestety, moje podania o ich naprawę pozostawały bez echa.

Kilkanaście lat temu spółdzielnia ociepiała bloki, które były wybudowane jeszcze według starych norm. Kobieta wspomina, że bezpośrednio potem wszyscy, a więc i ona, choć nigdy nie była właścicielką zajmowanego mieszkania, dostali zawiadomienie o podwyżce comiesięcznych opłat, w związku z partycypacją w kosztach tej inwestycji. – Zbuntowałam się i po konsultacji ze znajomym prawnikiem nadal wnosiłam opłaty do spółdzielni w dotychczasowej wysokości, czyli 500 złotych miesięcznie (lokalne mają centralne ogrzewanie i centralnie dostarczaną ciepłą wodę – od red.). Ponadto wstępując w szeregi spółdzielców nie potwierdziłam, że mieszkanie jest w dobrym stanie, bo w takim nie było. Wtedy wykluczono mnie z grona spółdzielców, i podwyższono mi kilkukrotnie opłaty, bo czynsz zastąpiono „odszkodowaniem”.



ELŻBIETA SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA

Przypomnijmy, że interweniowaliśmy już w sprawie, z jaką pani Zofia zwróciła się do nas w styczniu 2016 roku, kiedy to po przełączeniu budynku na ogrzewanie z indywidualnej kotłowni gazowej, mimo jego ocieplenia, drastycznie spadły temperatury w mieszkaniach (u pani Zofii było zaledwie 13 stopni Celsjusza!). Ówczesny prezes spółdzielni – Maciej Trela zgodnie z sugestiami mieszkańców polecił latem 2017 roku z powrotem podłączyć obiekt do miejskiej sieci. Jednocześnie przestrzegaliśmy starszą panią, że prawo spółdzielcze (art. 4) – inaczej niż przepisy dotyczą-

ce wspólnot mieszkaniowych – w kwestii partycypacji w kosztach eksploatacji i utrzymania budynków nie różnicuje mieszkańców na właścicieli i mających jedynie spółdzielcze, lokatorskie prawo do lokalu i wszyscy oni solidarnie mają obowiązek partycypować w tych kosztach, w części proporcjonalnej do powierzchni zajmowanego mieszkania. Przed eksmisją uratowała wówczas zabrzankę interwencja GŁOSu i ugoda ze spółdzielnią. Nie wiedzieliśmy wówczas że, choć przestrzegaliśmy Czytelniczkę przed wnoszeniem comiesięcznych opłat w zaniżonej wysokości, kobieta nie posłucha naszych rad. Mało tego, po kilku latach, powołując się na ignorowanie jej interwencji przez spółdzielnię, w ogóle przestała płacić

Spółdzielnia, która jest chyba najmniejszą w Zabrzu i taki „protest” istotnie odbijał się na jej finansach, wniosła do sądu sprawę o eksmisję lokatorki. Sprawa ta została jednak zawieszona, do czasu rozstrzygnięcia wcześniejszego postępowania z powództwa spółdzielni przeciwko pani Zofii o zapłatę zaległego czynszu oraz różnicy pomiędzy wcześniejszymi, comiesięcznymi wpłatami, a właściwym czynszem.

– Ta sprawa została rozstrzygnięta na naszą korzyść na początku tego miesiąca – mówi obecna prezes Makoszowianki, Dorota Palichleb. – Teraz nie stoi na przeszkodzie, by sąd rozpatrzył nasz pozew o eksmisję. Ze swej strony obiecuję, że sama, osobiście będę interweniować w mieszkaniu, które po eksmisji gmina da tej pani, było jak najlepsze i przystosowane dla osób niepełnosprawnych – obiecuje.

Tymczasem sprawa eksmisji nie jest jedyną, która nie daje spać zabrzance. Kobieta już trzecią zimę ma odcięte ogrzewanie w kuchni i jednym z pokoi, przez co w całym mieszka-

niu panuje chłód. – Musieliśmy to zrobić, gdy pani Zofia zalała sąsiada poniżej i nie wpuszczała nas, by wymienić przeciekające grzejniki. A gdy w końcu tam weszliśmy, okazało się, że nie ma do nich dostępu, bo całe pomieszczenie zastawione są wypełnionymi workami i pudłami – mówi Palichleb. – Teraz też, chociaż kilka lat temu, mimo zaległości czynszowych wymieniliśmy w tym mieszkaniu domofon, nie możemy się tam dostać. Najczęściej pani Zofia informuje nas, że nie ma czasu, bo idzie do lekarza, czy na inne, umówione wcześniej spotkanie.

Zabrzanka zaprzecza tym słowom. Twierdzi, że domofon nadal nie działa, a administracja ma numer jej telefonu, więc wystarczy się zawczasu z nią umówić. – Najlepszy dowód, że technik z administracji był u mnie wraz z monterem przed Bożym Narodzeniem. A grzejniki nie są zasłonięte, jeśli nie liczyć stolika w pokoju, który łatwo można odsunąć – denerwuje się kobieta dodając, że technik obiecał ponowne podłączenie odciętych grzejników, ale po powrocie sąsiada z dołu, który pod koniec roku planował wyjazd do rodziny.

Gdy informujemy o tym prezes Palichleb, ta obiecuje nam, że jeszcze w tym tygodniu osobiście skontaktuje się z panią Zofią. – A najlepiej posłę tam naszego technika, pana Sebastiana, który ma dobry kontakt z tą lokatorką. Na pewno nie zrobimy tego jednak „od ręki”. Bo żeby na powrót podłączyć odcięty odcinek, trzeba najpierw spuścić wodę z pionu w całym budynku. Ale musimy poczekać na dodatnie temperatury, z uwagi na pozostałych mieszkańców.

Tymczasem inna mieszkanka tej samej spółdzielni przyznaje, że przed laty mieszkając na IV piętrze w innym bloku przy ul. Franciszkańskiej, również marła zimą. – Dopiero gdy przeprowadziliśmy się do nowszego budynku, przy ul. Grunwaldzkiej, na parter, odczuliśmy zdecydowaną poprawę – mówi. – Nawet w miniony weekend, gdy niemal całe Zabrze marzło z powodu awarii w sieci Fortum, my chodziliśmy po mieszkaniu w t-shirtach.

Palichleb cieszy ta ostatnia wypowiedź. – To dlatego, że w naszych budynkach ociepliliśmy nie tylko ściany i dachy, ale i piwnice – wyjaśnia.

Na przestrzeni kilkunastu lat jedyną osobą, która skarżyła się naszej redakcji na Makoszowiankę jest właśnie pani Zofia. Pozostali, jak pani Krystyna (ta z ul. Grunwaldzkiej), chwalą ją bardzo. – Chyba dobrze im się u nas mieszka, bo mamy już tu całe, kilkupokoleniowe rodziny. Dorosłe dzieci pierwszych naszych spółdzielców szukają mieszkań w naszych zasobach, a nawet ich wnuki. To chyba efekt tego, że rozmawiamy z ludźmi, interesujemy się ich sprawami i konsultujemy wszystkie ważniejsze decyzje. I ludzie nam się odwzajemniają – uśmiecha się Palichleb. (eska)

Nabór wniosków w sprawie przyznawania jednorazowo środków na podjęcie działalności gospodarczej



Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Zabrzu ogłasza nabór wniosków w sprawie przyznawania jednorazowo środków na podjęcie działalności gospodarczej.

Termin naboru wniosków:

22.02.2021 - 26.02.2021 r. do godziny 15:00.

Kwota refundacji: do 25.000,00 zł.

Nabór wniosków o przyznanie środków z Krajowego Funduszu Szkoleniowego na kształcenie ustawiczne pracowników i pracodawców w 2021 r.



Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Zabrzu ogłasza nabór wniosków o przyznanie środków z Krajowego Funduszu Szkoleniowego na kształcenie ustawiczne pracowników i pracodawców.

Termin naboru wniosków:

08.03.2021 – 12.03.2021 r.

Teatr Nowy wyprodukował serial, na bazie którego powstaje film!

– **Mówili nam, a i trochę sami tak to czuliśmy, że porywamy się z motyką na słońce – twierdzi Zbigniew Stryj, aktor i reżyser, twórca dramatów i poezji, dyrektor do spraw artystycznych Teatru Nowego w Zabrzu. – Ten pomysł zrodził się w czasie głębokiego lockdownu, po kolejnych nagrywaniach i publikowaniu w sieci naszych występów. Doszliśmy wtedy do wniosku, że skoro i tak stajemy przed kamerami, bo nie możemy grać na żywo, to dlaczego nie zrobić tego w pełni profesjonalnie, tak jak w filmie? Wszyscy podchwycili pomysł i produkcja po wielu trudach, ale i radościach pracy w innym stylu, w tym tygodniu ma być zakończona. Udało się!**

Film, a właściwie miniserial (5 odcinków po kilkanaście minut) *Żywi ludzie* powstał na kanwie sztuki Stryja sprzed piętnastu lat. Wtedy grało w nim kilku aktorów Teatru Nowego, teraz jest siedemnaście (głównych) postaci oraz ponad dwudziestu statystów, w których wcielili się pracownicy administracji teatru, a nawet ochrony. Stryj chciał wprawdzie wystąpić w innej roli niż przed kilkunastu laty, ale okazało się, że tylko on swobodnie i naturalnie posługuje się gwara śląską, więc musiał pozostać przywódcą robotniczego strajku.

Sztuka rozgrywała się niegdyś w trzech miejscach, do których

Żywi ludzie przed kamerą



PAWEŁ JANICKI

widzowie – od Muzeum Górniczego Węglowego, poprzez Skansen Królowa Luiza do budynku z zabytkową maszyną parową – byli wożeni. Film kręcony zaś był w wielu plenerach. Na ekranie zobaczymy wnętrza

m.in. myślowickiego muzeum, kościołów św. Anny w Zabrzu oraz Matki Bożej Różańcowej w Rudzie Śląskiej oraz pejzażowe przebitki zmuszające do refleksji. Jest także Szyb Maciej i inne zabrzańskie obiekty po-

przemysłowe... To był wielki organizacyjny wysiłek: wiele scen, strojów, specjalne oświetlenie... Wszystko jak w prawdziwej produkcji filmowej, którą to Stryj dobrze zna, bo przecież w filmach grywa. – Nie mogli-

śmy jednak tylko opierać się na pasji i wyczuciu aktorskim. Potrzebowaliśmy ludzi od spraw organizacyjnych i tutaj także okazało się, że nasz zespół dał radę. W rolę tę wcieliły się osoby nie tylko z administracji, ale np. także inspicjentki Ewa Bicz i Grażyna Nowosielska. Za kamerą stanęli ceniony ze zdjęć, ale także z internetowych filmów, teatralny specjalista od promocji – Paweł Janicki oraz Jakub Lenartowicz z zabrzańskiej telewizji, który kierował montażem. I to właśnie przy stole wykonywana była podwójna praca, bo na bazie nakręconego materiału powstaje także ponad godzinny film utrzymany w stylu Teatru Telewizji. Lada dzień zarówno serial, jak i ów film trafi do widzów.

Żywi ludzie, podobnie jak sztuka będąca jego podstawą, są o walce ludzi o swoją godność, o pracę, o życie, o jakimś marzą. Jest też jeszcze o tym, jak potężną siłą jest pieniądz. – Niby nic nowego, rzeczy banalne! Ale my jakby o tym na co dzień trochę zapominamy. To wszystko wpisane jest w realia międzywojennego Śląska z pewnymi akcentami regionalizmu, wartościami, którym byli wierni tamtejsi mieszkańcy. Ale te ich problemy, relacje są wciąż aktualne – mówi Zbigniew Stryj. – Serial ma uniwersalny koloryt. Pokazanie relacji ludzi i międzyludzkie wartości jakimi się kierujemy w momentach kryzysu i trudnych warunkach. To ma dalekie, ale jednak odniesienia do obecnej rzeczywistości. (jak)

CO? ??? GDZIE? ??? KIEDY?

SZTOLNIA KRÓLOWA LUIZA
Zabrze, ul. Miarki 8
oraz ul. Mochnackiego 12
tel. 32 271-40-77

Czynna jest Podziemna Trasa Rodzinna (bez szlaku wodnego, zamknięty jest także Park 12C). Wejście od ul. Mochnackiego 12 (dawna Sienkiewicza). Do przejścia 1,5 km korytarzy wydobywczych oraz m.in. pokaz pracy maszyn górniczych. Konieczna jest rezerwacja miejsc! Szczegóły pod nr. tel. 32 271 40 77. Podziemia czynne dla osób w wieku od lat 4.

ZABYTKOWA KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO GUIDO
Zabrze, ul. 3 Maja 91a
tel. 32 271-40-77

Czynny jest Poziom 320, czyli pogórnice wyrobiska usytuowane 320 metrów pod ziemią. Do obejrzenia naturalne korytarze pogórnice i ściany wydobywcze, potężne maszyny. Część zwiedzania odbywa się dzięki jedynej na świecie podwieszanej kolejce elektrycznej. Zjazd natomiast zorganizowany jest dzięki specjalnej windzie – górniczej szoli. Konieczna jest rezerwacja miejsc (szczegóły: tel. 32 271-40-77).

TEATR NOWY
Zabrze, pl. Teatralny 1
tel. 32 271-32-56,
32 271-54-93

18 lutego (godz. 19) – Geraldine Aron *Mój boski rozwód* (monodram w wykonaniu Jolanty Niestrój-Malisz to dogłębne studium psychiki dojrzałej kobiety, szalenie dowcipna i błyskotliwa komedia o miłości i zdradzie, o przyjaźni i seksie, o przemijaniu i radości życia, a także o kobiecych tęsknotach i odwiecznych problemach w stosunkach damsko-męskich);



▲ 19 lutego (godz. 19) i 20-21 lutego (godz. 18) – Ray Conney *Okno na parlament* (komedia pomyłek i fałszywych tożsamości z brawurową akcją z trupem w roli głównej i zawitym romansem ministra rządu z sekretarką); 25-26 lutego (godz. 19) – Joshua Harmon *Żli Zydzi* (konflikt kulturowy oraz

zderzenie tradycji i religii z multikulturowym podejściem do życia, spektakl nagrodzony został na XIX festiwalu dramaturgii współczesnej *Rzeczywistość przedstawiona*); 27-28 lutego (godz. 18) – Francis Veber *Kolacja dla głupca* (komedia).

FORTEPIANARIUM
Demex, Zabrze, ul. Hagera 41
tel. 32 271-24-49

7 marca (godz. 17) – recital Marii Muryginy (więcej na str. 9).

MIEJSKIE CENTRUM KULTURY
Ruda Śląska, ul. Niedurnego 69
tel. 32 244-29-52, 32 248-62-40

28 lutego (godz. 16) – *Maluchy w krainie dźwięku – Fiki Miki do Muzyki*. Podczas koncertu prowadzonego przez Dorotę Banaś dziecko ma możliwość słuchania różnych gatunków i stylów muzycznych oraz czynnego udziału w zabawach. Na scenie tym razem w roli głównej wiolonczela (nie zabraknie oczywiście skrzypiących irlandzkich nutek pani Dorotki – jak mówią dzieci), a także... ukulele i fortepian. Koncert wypełnią autorskie piosenki o zwierzątkach i warzywkach oraz czekoladzie.

MUZEUM MIEJSKIE GALERIA CAFE SILESIA
Zabrze, ul. 3 Maja 6
tel. 32 777-05-01

WYSTAWA (czynna do 7 marca): *Strefa koloru*. Przegląd twórczości Ewy Zajler-Platek, gliwiczanki, wieloletniej pedagog zabrzańskiej szkoły plastycznej. Do obejrzenia niemal setka jej wielkoformatowych abstrakcyjnych obrazów oraz rysunki. – To nie jest przetworzenie świata realnego, czy jakieś wizje przyszłości. To świat wnętrza człowieka, jego przeżyć, myśli. Układ barwnych plam i linii, ale jednocześnie konstrukcja umysłowa, wypowiedź, przesłanie kierowane do innych: o harmonii, o mojej wierze w jasny świat dobra i miłości – mówi o swych pracach artystka. W każdy czwartek o godz. 17 sama oprowadza chętnych widzów po wystawie.



MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA CZYTELNI OGÓLNA
Zabrze, ul. Wyzwolenia 4
tel. 32 271-19-80



▲ 23 lutego (godz. 19) – spotkanie (on-line na facebooku MBP) z Danutą Awolusi dotyczącej głównie jej książki *Nie mówiąc nikomu*, której premiera przypada właśnie tego dnia. Autorka urodziła się na Śląsku, mieszka w Warszawie. Ukończyła filologię polską na Uniwersytecie Śląskim. Debiutowała w 2013 roku powieścią obyczajową *Na wysokim niebie*, od kilku lat prowadzi blog *Książki Zbójce*.

Korzystanie z obiektów kultury odbywa się z zastosowaniem zaleceń reżimu sanitarnego. Konieczne jest m.in. wypełnienie epidemicznych krótkich oświadczeń.

Zabrzańska kolekcja starych instrumentów ciągle się rozrasta

Fortepianarium reaktywacja

Podobnie jak teatr i filharmonia do gry wraca także Fortepianarium. Placówka stworzyła harmonogram popołudniowych spotkań „przy herbatce” aż do czerwca! Pierwszy koncert na zabytkowych instrumentach w postindustrialnym klimacie Domu Kawalera (Zabrze, ul. Hagera 41) już w pierwszą niedzielę marca!

– Fakt, że melomani i widzowie tłumnie ruszyli po złagodzeniu obostrzeń epidemicznych do przybytków kultury, zmobilizował także nas do wznowienia koncertów – mówi Marek Toporowski, właściciel prywatnej kolekcji fortepianów. – Mimo, że u nas trudno o pełny powrót do normalności, zapraszamy na nasze Five o'clocki w każdą pierwszą niedzielę miesiąca – jak nazwa wskazuje – o godz. 17. Nie wiem jeszcze, czy będzie można tak jak poprzednio skorzystać z kawiarenki, ale melomani na pewno zasiądą przy stolikach, choć być może bardziej od siebie oddalonych.

Pierwszy koncert więc już 7 marca, a z recitalem wystąpi młoda pianistka z białoruskiego Brześcia, wychowanka katowickiej Akademii Muzycznej – Maria Murygina. W jej wykonaniu usłyszymy stricte rosyjski repertuar: *Obrazki z wystawy* Modesta Musorgskiego oraz wybrane *Preludia* Sergiusza Rachmaninowa. Pierwszy z cykli to dziesięć miniatur skomponowanych pod wpływem obrazów i rysunków ekspozycji Wiktora Hartmanna z 1874 roku. Dzieło muzyczne stało się tak popularne, iż doczekało się wielu aranżacji i adaptacji (w tym na orkiestrę symfoniczną dokonaną po mistrzowsku m.in. przez Maurycego Ravela) oraz przeróbek. Ostatnio wraca się do pierwowzoru, a w Zabrzu usłyszymy go – to będzie rarytas – w niezwykle oryginalnym brzmieniu, bo na fortepianie z XIX wieku, czyli okresu powstania kompozycji. Nie wiadomo jeszcze, który z dziewięciu fortepianów artystka wybierze. Być może będzie to najnowszy nabytek z kolekcji?

Chodzi o instrument Pohlmann&Son (na zdjęciu z prawej),



firmy założonej pod Londynem w 1823 roku przez Henry'ego Polmana. Prawdopodobnie był to potomek Johanna Pohlmana należącego do stosunkowo licznej grupy niemieckich budowniczych instrumentów klawiszowych, którzy w pierwszych latach drugiej połowy XVIII wieku wyemigrowali do Anglii. Pohlmann&Son wprowadzili na rynek angielski – co było innowacją – konstrukcję z tzw. pełną ramą, ale zabrzański egzemplarz jest jednak jeszcze prostostunny (dawna rama nie pozwalała w nim na krzyżowy układ). – Kupiłem go w Krakowie, od prywatnego właściciela – mówi Toporowski. – Właściwie nie musieliśmy dokonywać w nim żadnych napraw, lecz od razu można było go używać. Co prawda przed laty dokonano jego częściowego remontu i z punktu widzenia technicznego i konserwatorskiego nie zastosowano historycznych materiałów, ale nie ma to wpływu na jego brzmienie, a jedynie stwarza pewne niedogodności samemu pianiście. Wykorzystujemy go zatem stale na naszych koncertach. W trakcie lockdownu dokonywano na nim m.in. nagrań koncertów i recitali zaplanowanych wcześniej dla publiczności, które prezentowano następnie w internecie. Wśród nich jest np. niezwykle ciekawe brzmieniowo wykonanie słynnego *Poloneza A-dur op. 40* Fryderyka Chopina w interpretacji właśnie Toporowskiego.



Do najcenniejszych historycznych (ze względów technicznych) i brzmieniowo w Fortepianarium należy instrument Traugott Berndt, budowniczego działającego we Wrocławiu od 1836 roku. Do początku XX wieku firma wyprodukowała prawdopodobnie około 3 tysiące instrumentów, co nie jest wielką ilością. Instrumenty nie są numerowane, ale tabliczka stwierdzająca, że Berndt jest dostawcą holenderskiej księżniczki Marianny pozwala datować ów zabrzański instrument na lata 1847-1849. Jest przy okazji najlepiej zrekonstruowanym fortepianem w kolekcji, bo podczas renowacji w 2018 roku Matthias Arens z Lipska stosował oryginalne materiały, m.n. pokrył młoteczkę skórą, a nie filcem.

– W Polsce fachowcami od renowacji są Janusz Paszek (Katowice) oraz Andrzej Włodarczyk (Warszawa). To właściwie tacy jak oni rekonstruktorzy nadają staremu instrumentowi wartość nie tylko muzyczną, ale i materialną. Przed naprawą takie okazy nie są wiele warte, podobnie jak np. zabytkowy, ale zniszczony i unieruchomiony przez lata samochód. Fortepiany wyszukuję poprzez znajomych, w środowisku muzycznym, na giełdach i ogłoszeniach. Rynek takich instrumentów jest prężny na Zachodzie, w Polsce można natomiast wyszukać ciekawe

egzemplarze do remontu. Perspektywny jest rynek wschodni, ale to niezwykle trudne ze względów organizacyjnych. W dziale prawdziwe cacka we Lwowie, ale w muzeum. Są też pewnie ciekawe eksponaty na Litwie... Przy dalszym rozbudowywaniu kolekcji muszę jednak szacować koszty, ale nie tylko. Kolekcja jest prywatna i dzięki gościnności firmy Demex zlokalizowana jest w Zabrzu. Fortepiany to nie biżuteria, zajmują dużo miejsca, nie mogę owej gościnności – tym bardziej, że sala pełni także rolę sali koncertowej – nadużywać.

A wśród ośmiu fortepianów (zachwyt odwiedzających zawsze wzbudza rzadki, bo jeden z ostat-

nich angielskich małych stołowych instrumentów braci Collard) w Fortepianarium są także trzyfisharmie, cztery klawesyny oraz cztery organy w tym stylowe tranzystorowe organy Hammonda. Instrumenty wykorzystywane są dokładnie od 14 października 2012 roku, kiedy to w Domu Kawalera koncertowano na nich po raz pierwszy. Osiemnasty cykl *Five o'clock* już za 2,5 tygodnia, a kolejne koncerty: 11 kwietnia (tematycznie poświęcony ma być św. Teresie z Avila), 9 maja wystąpi Krakowski Consort Klawesynowy i 6 czerwca (zagrają m.in. wiolonczelista Adrianna Kafel i flecistka Elżbieta Trześniowska, które zaprezentują głównie muzykę barokową).

(jak)

Marek Toporowski jest pianistą, klawesynistą, organistą i dyrygentem, kierownikiem katedry muzyki dawnej Akademii Muzycznej w Krakowie. Był także prorektorem tej uczelni, a także kierownikiem katedry klawesynu i historycznych praktyk wykonawczych Akademii Muzycznej w Katowicach. Założył grający na instrumentach historycznych zespół Concerto Polacco. Jest absolwentem Akademii Muzycznej w Warszawie, kształcił się także w Katowicach oraz we Francji, Niemczech i Holandii. Otrzymał pierwsze nagrody Conservatoire de Strasbourg w dziedzinie organów i klawesynu oraz dyplom koncertowy Musikhochschule des Saarlandes. Jest laureatem I ogólnopolskiego konkursu klawesynowego im. Wandy Landowskiej w Krakowie. Ma na koncie liczne nagrania płytowe.



Czytaj, wygraj

Dwie kobiety

Kristy Cambron (z wykształcenia jest historykiem sztuki, mieszka w amerykańskim stanie Indiana) jest autorką bestsellerowego *Motyła i skrzypiec*. Napisała także inne nagradzane powieści historyczne oraz książki *non-fiction* o tematyce religijnej. Teraz na rynek weszła

jej najnowsza, poruszająca powieść o miłości i rodzinie. O tym, że nawet w najmroczniejszych czasach nie można stracić nadziei.

Gdy Kaja Makovsky dowiaduje się, że niemiecki terror dociera do Pragi, opuszcza Wielką Brytanię, żeby ratować swoją żydowską ro-

dzinę. Kiedy jest już u celu, powrót okazuje się niemożliwy, a piekło wojny staje się jej bolesną codziennością. Kobieta trafia do getta w Teresinie, gdzie poznaje dziewczynkę, która niespodziewanie odmieni jej życie.

Kilkadziesiąt lat później Sera James i William Hanoverowie (bohaterowie wspomnianego *Motyła i skrzypiec*), w trakcie bajkowego ślubu zostają brutalnie rozdzieleni – mężczyzna zostaje oskarżony o przestępstwo, którego nie popeł-

nił i grozi mu dziesięć lat więzienia. Sera postanawia zrobić wszystko, aby uratować swojego męża i ich wspólną przyszłość.

Losy dwóch kobiet, które dzielą dziesiątki lat, zostaną niespodziewanie połączone historią tajemniczej dziewczynki ocalonej z Holocaustu. W jaki sposób? Książka dzięki wydawnictwu Znak do zdobycia w naszej redakcji - wystarczy do poniedziałku (22 lutego) przesłać do nas e-maila (promocja@gloszabrza.pl) ze słowem *wróbel*. (mg)

W STRONĘ NATURY

Do 30 zabrzańskich przedszkoli trafiły obiecane oczyszczacze powietrza

Od początku roku w zabrzańskich przedszkolach pracują nowe oczyszczacze powietrza, które zostały przekazane w ramach drugiej edycji kampanii **Mogę! Zatrzymać smog** – Przedszkolaku złap oddech. Jak już pisaliśmy ich zakup został sfinansowany z budżetu Samorządu Województwa Śląskiego, przy współudziale środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. Nowe urządzenia filtrują powietrze i usuwają z niego zanieczyszczenia: kurz, pyłki, drobnoustroje czy zawiesiny pyłów PM_{2,5} i PM₁₀.

Oczyszczacze powietrza trafiły w Zabrze do przedszkoli: nr 1 (ul. Reymonta 52), nr 3 (św. Jana 8), nr 6 im. Chatka Niedźwiadka (ul. Jordana 59), nr 7 (ul. Wolności 215), nr 8 (ul. Płaskowickiej 3), nr 9 (ul. Matejki 64), nr 11 (ul. Fredry 21), nr 12 (ul. św. Urbana 2b), nr 14 im. Promyczek (ul. Ściegiennego 1), nr 16 (ul. Korczoka 96), nr 18 im. Karolinki (ul. Rolnika 33), nr 19 (ul. Konopnickiej 1), nr 20 (ul. 3 Maja 89a), nr 23 (ul. Ślęczka 9), nr 24 z oddziałami integracyjnymi (ul. św. Wawrzyńca 49), nr 25 (ul. Cieszyńska 33), nr 27 (ul. św. Wojciecha 4), nr 28 im. Janoscha (ul. Niedziałkowskiego 35), nr 29 (ul. Paderewskiego 53), nr 33 im. Majki Jeżowskiej

Idź precz, zły Smogu



ZDJĘCIA UM ZABRZE



(ul. Jana III Sobieskiego 3a), nr 35 (ul. Chopina 26), nr 36 (ul. Heweliusza 36), nr 38 (ul. Zamenhofa 4a), nr 39 (ul. księcia Pobożnego 5), nr 41 (ul. Nyska 21), nr 43 (ul. Klonowa 2), nr 45 (ul. Kopalniana 7), nr 46 (ul. Pokoju 37), nr 47 im. Korczaka (ul. Kalinowa 9) i nr 49 (ul. Sportowa 42). – Na długofalowe efekty pracy dwóch pozyskanych urządzeń będziemy pewnie musieli jeszcze poczekać, ale już teraz, gdy wchodzi się do sal z dzieć-

mi, to czuć, że powietrze w pomieszczeniu jest bardziej rześkie – mówi dyrektor Przedszkola nr 1, Aleksandra Graczeńska. – Oczyszczacze na wysokich obrotach działają szczególnie po uwywierzaniu, bo jak z zewnątrz z powietrzem najdzie smogu, to potem na pracującym urządzeniu przez długi czas świeci się czerwona dioda, co oznacza, że stan atmosfery nie jest zadowalający. Potem przechodzi w pomarańczową barwę, a na końcu

w zieloną, co oznacza, że oczyszczacz wykonał zadanie.

Urządzenia dotarły do zabrzańskich placówek już w styczniu, a w lutym najmłodsi otrzymali też materiały edukacyjno-informacyjne, a konkretnie dziesięć plansz ćwiczeń, komplety naklejek oraz książeczek Bajka o Księżu i złym Smogu. Przedszkolakom oddano także do dyspozycji tablice o stanie jakości powietrza wraz z piktogramami oraz edukacyjno-informacyjne plakaty i ulotki.

Przypomnijmy, iż wcześniej do kilku zabrzańskich placówek trafiły już oczyszczacze zaoferowane przez Fundację Jastrzębskiej Spółki Węglowej, która obdarowywała placówki z terenu, na którym działa jej grupa kapitałowa. Wtedy w ramach akcji **Czyste powietrze dla przedszkoli w regionie** – zakup oczyszczaczy powietrza otrzymały je przedszkola: nr 3, nr 22, nr 27, nr 28 im. Janoscha, nr 34 i nr 48. (ws)

Ponad dwa miliony złotych bezzwrotnej dotacji z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej trafi do Rudy Śląskiej. Pieniądze przeznaczone zo-

w Bielszowicach (ul. Kokota 121-123-125 i 133-135-137).

Inwestycje te realizowane będą w 2022 roku, natomiast w tym roku na tego typu przedsięwzięcia Ruda Śląska w bu-

dotyczą termomodernizacji budynków wielorodzinnych przy ul. Bielszowickiej 114, 1 Maja 99, Gliwickiej 10, Janasa 13 i 17 oraz ul. Kingi 68 – informuje wiceprezydent Michał Pierończyk.

Co więcej, modernizacji energetycznej poddany zostanie również budynek administracyjny Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji (Ruda Śląska-Nowy Bytom, ul. Hallera 14a). Koszt przedsięwzięcia wyniesie ponad 560 tys. zł, które w większości będą pochodzić ze środków unijnych oraz dotacji z Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii. Te prace (ocieplenie ścian, wymiana poszycia dachu, nowe drzwi i niektóre okna) potrwać 5 miesięcy od momentu przekazania terenu budowy wyłonionemu właśnie w przetargu wykonawcy. (a)

Dotacje dla domów

staną na termomodernizację budynków wielorodzinnych w dzielnicach: Wirek (ul. Tuwima 8 i Sienkiewicza 3), Ruda (Janasa 15 i 21, Zabrzańska 23), Bykowina (Jagiellońska 3) i Nowy Bytom (Niedurnego 24-26). Ten ostatni budynek podłączony zostanie także do sieci ciepłowniczej, a ponadto przyznane dofinansowanie pozwoli na podłączenie do niej także wielorodzinnych domów

dziecie zarezerwowała ponad 8 mln zł, za które ocieplonych zostanie osiem budynków wielorodzinnych (Damrota 5, Bytomska 39-41, Chorzowska 9a, Gierałtowskiego 2, Kokota 127-129-131 i 149, Mickiewicza 1, Bielszowicka 112), z których połowa otrzyma nowe źródło ciepła. – Czekamy na rozstrzygnięcie jeszcze jednego konkursu. Tu możemy pozyskać łącznie 2,7 mln zł, a złożone wnioski

ReCYCling to jest to!?

4 lutego przypadał Międzynarodowy Dzień Walki z Rakiem, który jest szczególną okazją do przypominania o profilaktyce raka piersi, wszak – jak pokazują badania – pomimo wielu lat działań edukacyjnych, nakłaniających do samobadania, co roku umiera na niego w Polsce ponad 5 tysięcy kobiet. Właśnie ruszyły prace nad aplikacją edukacyjną dla nastolatek, na którą środki zbierano w nietypowy sposób, bo podczas proekologicznej kampanii **Dotykam=Wygrywam**. W jej ramach w salonach brafittingowych w całym kraju, także w Zabrze, prowadzona jest akcja **ReCYCling**, a więc zbierane są stare, niepotrzebne (bo np. źle dopasowane przez użytkowniczkę) biustonosze. Gromadzona w ten sposób bielizna przekazywana jest potem firmie recyklingowej, a uzyskane od niej środki wspierają walkę z rakiem piersi organizacji pożytku publicznego, takich jak fundacja Wsparcie na Starcie oraz stowarzyszenie Polskie Amazonki Ruch Społeczny.

W ramach tegorocznej edycji kampanii udało się zebrać 18.794 staniki (w ciągu wszystkich dziewięciu edycji aż 115.493 sztuk, a więc 7,2 tony)!, z czego prawie 2,5 tys. na Śląsku. W naszym województwie w akcji bierze siedemnaście sklepów, w tym zabrzański OnlyHer (ul. Wolności 245).

Aby biustonosz był zdalny do **reCYClingu** nie może mieć odciętych ramiączek czy zapięć ani innych elementów. (a)



Kolumnę dofinansowano ze środków
Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej w Katowicach


19 lutego (piątek), godz. 20.00 Kraina lodu – animowany


Królestwo Arendelle spowita wieczna zima. Jest to efekt czarów Królowej Śniegu, Elsy, która nie potrafi kontrolować niezwykłych mocy. Na ratunek bajkowej krainie wyrusza Anna, młodsza siostra władczyni. W wyprawie towarzyszą jej mieszkańiec gór Kristoff, renifer Sven i pocieszny bałwanek Olaf.

na srebrnym ekranie HITY TYGODNIA

19 lutego (piątek), godz. 23.50
Życie Carlita – kryminalny

TVP 2


Carlito Brigante to portorykański gangster, który po bardzo długim wyroku wraca na ulice Nowego Jorku. Był kiedyś królem narkotykowym, a teraz chciałby wieść życie prawego obywatela – otwiera modny klub z muzyką latynoską i spotyka się z dawną ukochaną Gail. Niestety, kontakty i nawyki szybko dają o sobie znać. Złym duchem Carlita okazuje się jego adwokat i współwłaściciel lokalu. Dave wpada w kłopoty, gdy potężny mafioso oskarża go o kradzież miliona dolarów, które otrzymał na opłacenie świadków. Mecenaz wciąga Carlita w sprawę.

20 lutego (sobota), godz. 22.35
Wzgórze krwi – horror

7


XIX wiek. Młoda pisarka Edith Cushing, która przeżyła rodzinną tragedię, spotyka czarującego sir Thomasa Sharpe'a. Mężczyzna niespodziewanie proponuje jej małżeństwo. Edith bez zastanowienia przyjmuje oświadczenie. Opuściła rodzinny Nowy Jork, by wraz z mężem i jego zaborczą siostrą zamieszkać w mrocznym domu na angielskiej prowincji. Wkrótce okazuje się, że posiadłość kryje makabryczne tajemnice, a sir Thomas Sharpe nie jest tym, za kogo się podawał.

21 lutego (niedziela), godz. 21.45
Whiskey, Tango, Foxtrot – komediodramat


TVP 2 Rok 2003. Kim Barker pracuje jako redaktor wiadomości w stacji telewizyjnej. Namówiona przez szefa postanawia wyjechać do Afganistanu. Ma nakręcić materiał, który pokaże widzom, jak Afgańczycy żyją dwa lata po amerykańskiej inwazji. Kraj wciąż ogarnięty jest wojną, ale mieszkańcy Afganistanu próbują żyć normalnie.

OGŁOSZENIE



PREZYDENT MIASTA ZABRZE

OGŁASZA

I ustne przetargi nieograniczone na sprzedaż niżej wymienionych lokali użytkowych stanowiących własność Gminy Miejskiej Zabrze wraz ze sprzedażą udziałów w prawie własności gruntu, położonych w Zabrzu:
(wyciąg z ogłoszenia)

1.	adres: ul. Wolności 291 lokal użytkowy nr 18				
działka:	nr 1083/6	pow.: 587 m ²	<u>księga wieczysta nr GL1Z/00007883/5</u>	prawo: własność	udział: 19/1000
opis lokalu:	położenie: III piętro	pow.: 33,00 m ²	pomieszczenia: 1 pomieszczenie		pomieszczenie przynależne do lokalu: brak
Cena wywoławcza: 75.000,00 zł		w tym:	96,76 % stanowi cena lokalu	3,24% stanowi cena udziału w prawie własności gruntu	
Wysokość wadium: 3.800,00 zł					
Termin oględzin: 5.03.2021 r. o godz. 8⁰⁰-9⁰⁰					

2.	adres: ul. Wolności 291 lokal użytkowy nr 19				
działka:	nr 1083/6	pow.: 587 m ²	<u>księga wieczysta nr GL1Z/00007883/5</u>	prawo: własność	udział: 86/1000
opis lokalu:	położenie: III piętro	pow.: 148,50 m ²	pomieszczenia: 7 pomieszczeń, 3 korytarze		pomieszczenie przynależne do lokalu: brak
Cena wywoławcza: 335.000,00 zł		w tym:	96,74 % stanowi cena lokalu	3,26% stanowi cena udziału w prawie własności gruntu	
Wysokość wadium: 17.000,00 zł					
Termin oględzin: 5.03.2021 r. o godz. 8⁰⁰-9⁰⁰					

3.	adres: ul. Wolności 291 lokal użytkowy nr 20				
działka:	nr 1083/6	pow.: 587 m ²	<u>księga wieczysta nr GL1Z/00007883/5</u>	prawo: własność	udział: 11/1000
opis lokalu:	położenie: III piętro	pow.: 19,40 m ²	pomieszczenia: 1 pomieszczenie		pomieszczenie przynależne do lokalu: brak
Cena wywoławcza: 44.000,00 zł		w tym:	96,80 % stanowi cena lokalu	3,20% stanowi cena udziału w prawie własności gruntu	
Wysokość wadium: 2.200,00 zł					
Termin oględzin: 5.03.2021 r. o godz. 8⁰⁰-9⁰⁰					

Termin i miejsce przetargów:

Przetargi odbędą się w dniu **11.05.2021 roku**, w sali 207 Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy

ul. Powstańców Śląskich 5-7 według poniższego porządku:

- ul. Wolności 291 lokal użytkowy nr 18 o godz. 9:00,
- ul. Wolności 291 lokal użytkowy nr 19 o godz. 10:00,
- ul. Wolności 291 lokal użytkowy nr 20 o godz. 11:00.

Wadium:

Wadium należy wносить gotówką w kasie Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Wolności 286 lub przelewem na konto depozytowe Miasta Zabrze prowadzone przez ING Bank Śląski nr 25 1050 1230 1000 0023 5387 1185 **najpóźniej do dnia 5.05.2021 roku.**

Za termin wniesienia wadium uważa się dzień jego wpływu na wskazane wyżej konto.

Osiągnięte w przetargach ceny sprzedaży lokali, pomniejszone o wniesione wadium, płatne są w całości przed zawarciem aktów notarialnych.

Zbywający nie ponosi odpowiedzialności za ewentualne wady ukryte nieruchomości ani żadne inne wady, które nie są znane sprzedającemu w dniu zbycia nieruchomości.

Ogłoszenie o przetargach wywieszono na tablicy ogłoszeń Wydziału Obrotu Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Zabrzu na IV piętrze budynku przy ul. Powstańców Śląskich 5-7 oraz opublikowano na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Zabrzu www.miaستozabrze.pl w zakładce „Dla mieszkańców” – „Urząd” – „Obwieszczenia” i w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie www.bip.miaستozabrze.pl w zakładce „Przetargi na nieruchomości”.

Szczegółowych informacji na temat przedmiotowych nieruchomości oraz przetargów udziela się w pok. 410 Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7, tel. 32 37 33 490.

W naszych domach często towarzyszą nam zwierzęta – od tych najmniejszych, jak ptaki i gryzonie, po naprawdę duże rasy psów. Nieważne o jakim gatunku mówimy, każdego traktujemy jak członka rodziny. Dbać o zdrowie i energię pupilów możemy podając im odpowiednią wodę, bądź jak w przypadku ryb – tworząc naturalne środowisko. Ale czy rzeczywiście w ich przypadku jakość wody ma znaczenie?

Jeśli chodzi o akwaria to należy sprawdzić twardość cieczy i ewentualnie ją skorygować. Służą do tego odpowiednie preparaty dostępne w sklepach zoologicznych. Temperaturę wody oraz jej czystość i napowietrzenie zaś powinny regulować odpowiednie grzałki i filtry. Jakość wody (w przypadku ryb morskich musi to być słona!) jest jednym z najistotniejszych warunków, jakie trzeba zapewnić wodnym zwierzętom i roślinom w naszych domach. O szczegółach tego zagadnienia można by napisać książkę i decydując się na akwarium należy uzyskać w tym temacie rzeczywiste fachową wiedzę. Różne gatunki potrzebują bowiem często innej wody. To jej jakość determinuje także rodzaj gatunkowy, jaki chcemy mieć w akwariu.

Nasza woda powszednia ⁽⁷⁾ Pupile też piją



Nasze domowe ptaki, ssaki, a także gady czy owady powinny mieć stały dostęp do dobrej, czystej wody. Nie tylko w poidełku, ale także w pojemnikach do kąpieli (np. w przypadku ptaków) lub jako naturalne środowisko (np. żółwi wodnych). W przypadku gadów i owadów bardzo istotna jest także woda w powietrzu, a więc odpowiednia wilgotność.

Cały czas należy kontrolować stan poidełek, misek na wodę. Wymieniać i dolewać ciecz tak często, jak to tylko możliwe. Ilość wody w organizmie zwierząt ma wpływ na

odporność, samopoczucie, odpowiednie trawienie, właściwy proces chłodzenia organizmu. Podobnie jak u nas, u naszych pupilów woda także stanowi podstawowy budulec komórek ciała. Dzięki wodzie do komórek organizmu transportowane są odpowiednie składniki odżywcze. Woda pomaga w trawieniu pokarmów, wchłanianiu dostarczanych z jedzeniem składników. Bez stałego dostępu do wody organy mogą ulec szybkiemu uszkodzeniu. W przypadku narażenia na dłuższe odwodnienie, narządy zaczynają obumierać, a to w kon-

sekwencji może doprowadzić do śmierci ukochanego psa czy kota.

W przypadku psów można łatwo sprawdzić czy nasz pupil jest odwodniony. Należy podnieść luźną fałdę skóry na szczycie łopatek – wyciągnąć ją delikatnie, a następnie puścić. Jeśli wszystko jest w porządku, skóra powinna szybko powrócić do swojego pierwotnego ułożenia i stanu. Przy odwodnieniu skóra będzie natomiast bardzo wolno powracała do poprzedniego stanu. Przy silnym odwodnieniu może długo pozostawać w górze. Wiotkość skóry można traktować jako sygnał świadczący o poziomie odwodnienia.

Odwodnione zwierzęta mają suche wargi oraz suche uszy. Aby sprawdzić stan zwierzęcia można zatem obserwować jego pyszczek. W przypadku kotów i psów można zwrócić uwagę na dziąsła – jeśli są suche, blade, lepkie, oznacza, że nasz milusiński po prostu potrzebuje wody.

Szybkie odwodnienie jest szczególnie możliwe w przypadku psów, kotów oraz innych gatunków, które na co dzień żywią się w znacznej części lub jedynie suchą karmą. Ta bowiem pęcznieje w żołądku pod wpływem wody. Po każdym posiłku psy i koty pochłaniają spore ilości płynów, dzięki którym też czują się bardziej syte, a karma jest o wiele lepiej trawiona.

Zapotrzebowanie na wodę w przypadku zwierząt, podobnie jak u ludzi, nie jest stałe. Zwiększa się w okresie chorobowym oraz podczas występowania wysokich temperatur. W ciągu dnia nasz pupil powinien przyjmować 20-50 ml wody na każdy kilogram masy ciała.

Bardzo istotna jest nie tylko ilość, ale też jakość dostarczanej wody. Przede wszystkim powinna być wolna od mikroorganizmów, ponieważ te potrafią być niezwykle szkodliwe, tak jak w przypadku ludzi. Zwierzęta mają o wiele lepiej wykształtowane zmysły od nas, co może się przekładać na wyczuwanie przez nie w wodzie niepożądanych substancji. Taką jest chociażby chlor czy żelazo. Duże dyskusje budzi to, jaki stopień twardości powinna mieć woda podawana ukochanemu zwierzęciu. Czy powinien pić wodę miękką, czy może jednak twardą? Część ekspertów i znawców czworonogów twierdzi, że podawanie im twardej wody nie będzie miało znaczącego wpływu na ich zdrowie. Wielu weterynarzy opowiada się jednak za tym, aby zanim podamy wodę zwierzęciu, po prostu ją oczyścić za pomocą filtra. Wszystko ze względu na substancje chemiczne (wspomniany choćby chlor), które mogą być dodawane do wody podczas procesu jej uzdatniania. (rk)

EDUKACJA EKOLOGICZNA

Segregacja to jest to!

IGŁY I STRZYKAWKI

Do jakiego pojemnika wrzucać zużyte igły i strzykawki?

To ważne pytanie, wszak nie brakuje osób, które ze względów zdrowotnych są zmuszone do podawania sobie lub bliskim leków dożylnie. Jeśli zabieg ten wykonuje pielęgniarka lub lekarz, to równocześnie zadba o bezpieczną utylizację np. poprzez swoją przychodnię zdrowia. Co należy jednak zrobić, gdy sami jesteśmy w posiadaniu tych odpadów medycznych?

Otóż igły i strzykawki powstające w wyniku przyjmowania produktów leczniczych w formie iniekcji, np. z insuliny, heparyny oraz tzw. paski z prowadzenia monitoringu substancji we krwi, które mieszkaniec samodzielnie wykonuje w domu, należy zanieść do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych (PSZOK) przy ul. Cmentarnej 19f w Zabrze. Po przyjeździe na miejsce mieszkaniec zostanie skierowany przez pracownika do pomieszczenia, w którym znajdują się specjalistyczne pojemniki na zużyte strzykawki i igły. Inną opcją jest oddawanie niebezpiecznych odpadów medycznych do mobilnego punktu selektywnej zbiórki odpadów, który okresowo pojawia się w dzielnicach miasta.



PAMIĘTAJ

Opadów medycznych z gospodarstw domowych nie można wrzucać do pojemników na zmieszane i segregowane odpady komunalne. Igły i strzykawki wrzucone do przydomowych pojemników zagrażają bowiem pracownikom, zajmującym się transportem czy sortowaniem odpadów. Zanieczyszczona igła może bowiem, po ukłuciu, spowodować zakażenie różnymi chorobami, np. wirusowym zapaleniem wątroby.

UWAGA

W wielu zabrzańskich aptekach znajdują się specjalistyczne pojemniki na przeterminowane leki, m.in. na tabletki, kapsułki, syropy. Jednak absolutnie nie można wrzucać od nich igieł i strzykawek.

Imprezy światowego tygodnia endometriozy odbędą się także w Zabrzu

Farmakoterapia i nóż plazmowy

Odpowiednio leczona endometrioza nie wyklucza cierpiących na nią kobiet z normalnego życia – przypominają specjaliści z zabrzańskiego Centrum Zdrowia Kobiety i Dziecka. W marcu placówka ta zaprasza medyków i pacjentki do udziału w telekonferencji poświęconej terapii tej choroby. Webinarium Śląski Tydzień Świadomości Endometriozy – terapia holistyczna, rozpoznanie empiryczne odbędzie się 11-12 marca w ramach obchodzonego globalnie Tygodnia Świadomości Endometriozy.

Co roku w marcu na całym świecie organizowane są wydarzenia, których celem jest upowszechnianie wiedzy na temat tej choroby. W jego trakcie wybrane placówki służby zdrowia i organizacje pomagające pacjentom organizują wykłady, spotkania z warsztatami i konsultacjach medyczne. To również okazja to wymiany doświadczeń pomiędzy pacjentkami i lekarzami. Zabrzańska konferencja pierwotnie planowana była już w 2020 roku, ale pandemia pokrzyżowała te zamierzenia. Imprezę przeniesiono na marzec tego roku. – *Wirus nie odpuszcza, ale my też nie odpuszczamy, dlatego zdecydowaliśmy o organizacji konferencji w trybie on-line. Liczymy, że dzięki temu wezmą w niej udział również osoby spoza regionu, które w normalnych okolicznościach nie mogłyby się u nas pojawić* – mówi dr Mariusz Wójtowicz, prezes Centrum Zdrowia Kobiety i Dziecka – Szpital Miejski w Zabrzu.

W dwudniowej konferencji będą uczestniczyć lekarze, psychologowie i fizjoterapeuci na co dzień zajmujący się leczeniem endometriozy. Swoją część w spotkaniu zapowiedzieli m. in. znakomici specjaliści ze Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach: ginekolog, chirurg czy seksuolog. – *Konferencja posłuży uporządkowaniu wiedzy o chorobie i możliwościach jej terapii. Eksperci, wspólnie z pacjentkami, dyskutować będą o sposobach leczenia*

endometriozy i codziennym życiu z tą chorobą. Nie zabraknie trudnych tematów dotyczących życia seksualnego, bezpłodności czy problemów psychologicznych – mówi dr Wójtowicz.

Jedyni tacy w Polsce

Choć o endometriozy mówi się coraz więcej, diagnostyka w jej przypadku wciąż pozostawia wiele do życzenia. Choroba jest zdefiniowana już od około dwudziestu lat, jednak nadal nie tylko pacjentki, ale i niektórzy lekarze, nie mają wystarczającej wiedzy na jej temat. – *Tymczasem kobiet z endometriozą jest coraz więcej – zauważa dr Wójtowicz. Wynika to nie tylko z tego, że coraz więcej pań choruje, ale i z powodu niewłaściwego diagnozowania. Pojawiają się u nas w pacjentki po takim nieprawidłowym leczeniu. Dopiero zabieg operacyjny przeprowadzony w Centrum Zdrowia Kobiety i Dziecka daje im szansę na powrót do zdrowia.*

Zabrzański szpital jest praktycznie jedynym ośrodkiem w Polsce, gdzie w ramach ubezpieczenia zdrowotnego leczone są wszystkie przypadki endometriozy. Zabiegi odbywają się sposobem laparoskopowym lub klasycznie, poprzez rozcięcie powłok brzucha. Wybór metody zależy od stopnia rozwoju choroby i stanu pacjentki. Bez względu na sposób operowania, podczas obu rodzajów zabiegów stosowane są nowoczesne narzędzia operacyjne, m.in. nóż



Zabrzański szpital jest praktycznie jedynym ośrodkiem w Polsce, gdzie w ramach ubezpieczenia zdrowotnego leczone są wszystkie, nawet trudne przypadki endometriozy. Podczas operacji używa się noża plazmowego.

Endometrioza to przewlekła choroba kobieca, związana z występowaniem tkanki wyścielającej (endometrium) poza macicą. Jej komórki gromadzą się na jajowodzie, jajnikach, otrzewnej, jelitach czy pęcherzu moczowym, co prowadzi do stanu zapalnego oraz powstania zrostów i torbieli. Przyczyny rozwoju ognisk endometriozy nie są w pełni znane, podejrzewa się nieprawidłowe funkcjonowanie układu odpornościowego, czynniki genetyczne czy środowiskowe.

Najczęstszym objawem endometriozy jest ból w dole brzucha, nasilający się głównie podczas miesiączki opisywany jako „prze-szywający”, „szarpiący”, „tętniący” bądź „ciągnący”. Objawy mogą być tak silne, że destabilizują życie chorej na wielu płaszczyznach. Pacjentki skarżą się na ból brzucha i okolic krzyżowych, dolegliwości podczas współżycia oraz bolesne oddawanie moczu czy kału. Pojawiają się biegunka albo zatwardzenie, wzdęcia, zmęczenie, uczucie słabości oraz rozbicia. Chorobie towarzyszą depresja, lęk, spadek libido i problemy w relacjach partnerskich.

plazmowy czy argonowy. Zabiegi przeprowadzane są w nowoczesnej, hybrydowej sali operacyjnej.

Autorska metoda terapii

Nie zawsze endometrioza wymaga zabiegu operacyjnego. Lekarze z Centrum Zdrowia Kobiety i Dziecka opracowali autorską metodę postępowania z pacjentką. – *W przypadku endometriozy łagodnej, o 1. lub 2. stopniu zaawansowania, stosujemy terapię gestagenową, która hamuje wydzielanie estrogenów przez jajniki. Jeśli choroba jest bardzo zaawansowana, pacjentka jest leczona agonistami GnRH. To zaawansowana farmakoterapia, działająca na przysad-*

kę mózgowej i ograniczająca jej wpływ na funkcjonowanie jajników. W przypadku endometriozy 3. lub 4. stopnia zwykle niezbędne jest też leczenie operacyjne – wyjaśnia dr Mariusz Wójtowicz.

Bywa, że nawet w zaawansowanym stadium choroba może nie dawać jakichkolwiek znaków. Czasami jedynym sygnałem choroby jest niepłodność. Szacuje się, że około 35-50 procent kobiet z endometriozą ma właśnie problemy z zacięciem w ciążę. – *Jeśli choroba nie zaburza normalnego funkcjonowania pacjentki, a zmiana endometrialna nie jest duża, koncentrujemy się wtedy na przywróceniu płodności. Odpowiednio*

dobieramy leki i staramy się doprowadzić do stanu, w którym kobieta w sposób samoistny albo za pomocą wspomaganego rozrodu zajdzie w ciążę – dodaje dr Wójtowicz.

Metody terapii endometriozy obrane w Zabrzu są zgodne ze „złotym standardem” leczenia. W przypadku endometriozy oznacza to połączenie zabiegów operacyjnych z podawaniem odpowiednich leków. Ważna jest również właściwa terapia dodatkowa, czyli dieta, fizjoterapia i aktywność fizyczna. – *W przypadku tej choroby do pacjentki trzeba podejść całościowo. Endometrioza to schorzenie wielonarządowe i leczone musi być w sposób interdyscyplinarny* – podsumowuje dr Mariusz Wójtowicz.



dr n. med. Mariusz Wójtowicz
prezes Szpitala Miejskiego
w Zabrzu

Webinarium Śląski Tydzień Świadomości Endometriozy - terapia holistyczna, rozpoznanie empiryczne odbywać się będzie w dniach 11-12 marca. Udział w konferencji jest bezpłatny. Rejestracja uczestników trwa do 5 marca. Informacje na temat rejestracji znajdują się na stronie internetowej Śląskiej Izby Lekarskiej <https://izba-lekarska.org.pl/>

Zainteresowane pacjentki proszone są o zapoznanie się z harmonogramem oraz przesłanie zgłoszenia mailowego pod adres nkmiecik@szpitalzabrze.pl, w tytule wpisując Śląski Tydzień Świadomości Endometriozy – 11.03; Śląski Tydzień Świadomości Endometriozy – 12.03. (w zależności od wybranego dnia wykładów).

Pierwszym 40 zarejestrowanym uczestniczkom zostanie wykonany bezpłatnie test ROMA w dniach od 11-17.03.



ŚLĄSKI TYDZIEŃ ŚWIADOMOŚCI ENDOMETRIOZY

11 - 12 MARCA 2021 SZPITAL MIEJSKI W ZABRZU BEZPŁATNE WEBINARIUM ON-LINE

11 PUNKTÓW EDUKACYJNYCH

PAKIET BADAŃ DLA PACJENTEK

Rejestracja <https://izba-lekarska.org.pl/> lub nkmiecik@szpitalzabrze.pl

SPORTOWY
KALENDARZYK

PIŁKA NOŻNA

PKO BP EKSTRAKLASA: Lechia Gdańsk – Górnik Zabrze (20 lutego, godz. 20 – transmisja w telewizji Canal+Sport).

PIŁKA RĘCZNA

PGNiG SUPERLIGA MĘŻCZYZN: SPR Stal Mielec – Górnik Zabrze (21 lutego, godz. 13.30 – transmisja w telewizji TVP Sport).

SIATKÓWKA

II LIGA ŚLĄSKA KOBIET: AZS Częstochowa – SV MOSiR Zabrze (19 lutego, godz. 19.30).

SZACHY

TURNIEJ O IV KATEGORIĘ. Zawody dla dzieci do lat 13 (z maksymalnie V kategorią szachową) odbędzie się 20 lutego (godz. 10) w klubie Szach-Mat (Zabrze, ul. Miarki 25). Turniej dla 24 osób, nagrody rzeczowe za miejsca na podium w kategoriach chłopców i dziewcząt.

AIKIDO

AKTYWNE ZABRZE. Trening dla dorosłych zostanie zorganizowany 24 lutego (godz. 20-21) w Europejskiej Federacji Yoshikan Aikido (Zabrze, ul. Urbana 9). Zapisy u instruktora (tel. 792 212-920).

SUPERLIGA MĘŻCZYZN Górnik Zabrze rozpoczął tegoroczne gry od zwycięstwa w Szczecinie nad Pogonią (na zdjęciu), dzięki czemu nie tylko umocnił się na czwartym miejscu w tabeli, ale znów dołączył do ścisłej ligowej czołówki. Na podium są bowiem: Łomża Vive Kielce (39 punktów w 13 spotkaniach), Wisła Płock (30/12) i Azoty Puławy (27/12), ale Górnik (27/13) jest tuż, tuż... Wygraną w inauguracyjnym spotkaniu zabrzanie zapewnili sobie świetną postawą w I połowie, dzięki której po przerwie mogli się skupić na bronieniu uzyskanej przewagi, co się powiodło.

● **POGOŃ SZCZECIN – GÓRNIK ZABRZE 23:27 (10:16).** Górnik: Skrzyniarz – Slużters 5, Gogola 4, Kondratiuk 4, Łyżwa 3, Tomczak 2, Czuwara 2, Krawczyk 2, Bis 1, Daćko 1, Adamuszek, Dudkowski.

II LIGA MĘŻCZYZN Rozgrywki grupowe w tej lidze zakończyły się w styczniu, ale sezon nadal trwa, gdyż z dwóch grup eliminacyjnych utworzono dwie inne: mistrzowską (stawką w niej jest awans do I ligi) i spadkową. Do tej drugiej trafiły po trzy najsłabsze zespoły z każdej z dotychczasowych grup, a więc także SPR Górnik Zabrze. I nasza ekipa już na wstępie została liderem nowej tabeli, bo uwzględniono do niej wyniki uzyskane między zespołami, które grały ze sobą właśnie na wcześniejszym etapie tego sezonu. Tym samym SPR Górnikiem za-

PIŁKA RĘCZNA

Dobry start



liczone zwycięstwa (u siebie i na wyjeździe) z MOSiRem Bochnia i Jedynką Myślenice, a do rozegrania ma tylko mecze z drużynami pochodzącymi z drugiej grupy: Stalą II Mielec, Orłem Przeworskim

i AZS Politechnika Świętokrzyska Kielce. Z tą ostatnią ekipą zabrzanie już się właśnie zmierzili po raz pierwszy: wygrali w ubiegłą sobotę na wyjeździe 28:27 (bramki dla naszej drużyny

zdobyli: Szela 6, Śladkowski 5, Wasilewski 5, Korus 4, Skutela 4, Jelski 2 i Kohrs 2).

Tym samym SPR Górnik umocnił się na pozycji lidera grupy, bo ma komplet 15 punktów.

ROZGRYWKI MŁODZIEŻOWE

Tymczasem juniorki Pogoni 1948 Zabrze awansowały do ćwierćfinału mistrzostw Polski! W turnieju 1/8 tych rozgrywek pokonały w Markach wszystkie rywalki, a więc: Piotrców Piotrków Trybunalski 32:20 (bramki dla naszej drużyny zdobyły: Domagalska 12, Bury 6, Przysłaska 5, Piasecka 4, Gabrys 2, Jakubiec 2, Przewosnik 1), MKS Lublin 32:25 (Domagalska 8, Piasecka 6, Jakubiec 4, Przysłaska 4, Bury 3, Gabrys 2, Jakubowska 2, Przewosnik 2, Czerwińska 1) oraz miejscową Marcovię ROKiS 29:21 (Domagalska 8, Przysłaska 6, Jakubiec 5, Piasecka 5, Mrozek 3, Jakubowska 1, Przewosnik 1). W kolejnej fazie mistrzostw – turniej w Gdyni – będą rywalizować z: MTS-em Kwidzyn, TS Pogoń 1922 Żory i miejscową SPR Arka.

Sukces szczypiornistek będą chcieli powtórzyć juniorzy SPR Górnika II Zabrze, którzy swój turniej 1/8 mistrzostw kraju rozegrają w najbliższych dniach w Zamościu, gdzie ich przeciwnikami będą: Ostrovia Ostrów Wielkopolski (19 lutego, godz. 16), MTS I Kwidzyn (20 lutego, godz. 15) i miejscowa MKS Padwa (21 lutego, godz. 12). Powodzenia! (a)

OGŁOSZENIA

NIERUCHOMOŚCI

**KUPIĘ GARAŻ
STAN OBOJĘTNY
513-541-512**

DAM odstępnę za mieszkanie: komunalne, zakładowe, spółdzielcze, zamienię na inne. Tel. 512-184-068

SKUP nieruchomości za gotówkę: komornik, remont, udział, spadek. Tel. 512-184-068

NAUKA/PRACA

ZATRUDNIMY: hartownika do hartowania indukcyjnego oraz elektryka na utrzymanie ruchu. Tel. 32/232-90-64

MATEMATYKA, CHEMIA- również przypadki beznadziejne, www.krzysztofcywinski.pl 608-138-035

MATEMATYKA. 510-344-894

ZATRUDNIĘ gipsiarza i pomocnika. 609-091-032

ZATRUDNIMY monter okien i drzwi oraz pomocnika monter. Tel. 322712452

502 510 191
24h Radio Taxi
ZABRZE - RUDA ŚLĄSKA
BEZ STREF
West
tel. 32 278-28-28

TAXI KOPERNIK
Rok założenia 1993
tel. 32/271 68 68
tel. 800 333 333
www.taxikopernik.pl

RÓŻNE

CENTRALNE ogrzewanie, instalacje wod.- kan., gaz, ceny hurtowe. Projekt, wycena gratis. 20 lat doświadczenia! 501-479-197

CYKLINOWANIE. 501-845-106

MALOWANIE, tapetowanie, panele, drobne naprawy, inne wykończeniowe. 507-102-386

NAPRAWA lodówek. Tanio. 32/273-46-02, 607-25-66-15

ODNAWIANIE wani. 32/384-91-98, 501-707-632

POŻYCZKI 32/260-00-33, 516-516-611. Pośrednik CDF S.C. firmy MATPOL FINANSE Sp. z o.o.

PRZEPROWADZKI, wywóz rzeczy niepotrzebnych. 607-219-491

REMONTY. 607-219-491

RTV -naprawy domowe 32/279-42-79, 605-285-957

KUPNO/SPRZEDAŻ

**AUTO-LAND
SKUP SAMOCHODÓW
601-480-570,
32/249-52-10**

AUTO SKUP, transport, gotówka. 508-44-66-75

AUTO- SKUP. Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341

AUTO-SKUP gotówka osobowe, dostawcze. Wszystkie marki, roczniki. 602-871-305, 515-274-430

AUTOZŁOMOWANIE. 515-274-430

KUPIĘ stare bilety i programy meczowe Górnika Zabrze w europejskich pucharach. 694-703-197

ZARZĄDCA WSPÓLNOT MIESZKANIOWYCH

oferuje swoje usługi w zakresie

- obsługa administracyjno-techniczna
- obsługa księgowo-finansowa
- obsługa prawna i doradztwo
- obsługa przez licencjonowanych zarządców



BUDOWNICTWO OGÓLNE

RZECZOZNAWSTWO – USŁUGI – NIERUCHOMOŚCI
41-800 Zabrze, ul. Szczepiec Boże 7, tel. 278-67-19

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

MPGK Sp. z o.o. w Zabrzu
ul. Klimasa 7
ul. Wolności 226

TEL. CAŁODOBOWY – 32 271 38 23

Jesteśmy firmą z długoletnią tradycją i doświadczeniem na rynku.

Oferujemy najwyższą jakość usług, konkurencyjne ceny oraz bezgotówkową organizację pogrzebów.

W swojej ofercie posiadamy:

- chłodnię i kaplicę
- usługi cmentarne i kremacyjne
- szeroki wybór trumien i urn
- krzyże, tabliczki, wieńce i palmy



z10386

FIRMA POGRZEBOWA Rok zał. 2003
PIETREK

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe i Kremacyjne
Międzynarodowy i Krajowy Przewóz Zwłok

ZABRZE ul. Roosevelta 65 tel. 32 276 31 96	www.pietrek.pl CAŁODOBOWO tel. 602 32 72 96	GLIWICE ul. Odrowążów 118 tel. 32 230 40 40
---	---	--

PREZYDENT
MIASTA ZABRZE

informuje, że wykazy
nr 9/NG/2021 i 10/NG/2021

nieruchomości stanowiących własność Gminy Miejskiej Zabrze przeznaczonych do oddania w najem w trybie bezprzetargowym, podane są do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń Wydziału Zarządzania Mieniem na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

Wykazy wywieszane są na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazów publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem:

<https://bip.miastozabrze.pl/engine//bip/3/0>

w menu przedmiotowym:
wykazy nieruchomości – najem.

Okres transferowy potrwa w polskiej lidze do 24 lutego i trzeba przyznać, że finisz negocjacji jest dla kibiców Górnika bardzo emocjonujący. Jeszcze dobrze nie zdążyliśmy ochłnąć po sprowadzeniu gwiazdy ligi serbskiej - Richmonda Boakye, a za brzański klub szykował kolejny hit: po wielu nieudanych podejściach na ostatniej prostej znalazły się rozmowy na temat powrotu do drużyny Rafała Kurzawy. We wtorek (16 lutego) w ciągu dnia sprawę uznawano za przesądzoną, jednak wieczorem okazało się, że ten świetny zawodnik – po nieudanej przygodzie we Francji – rzeczywiście wraca do ekstraklasy, ale będzie grał w Pogoni Szczecin!

Spotkał nas więc wielki zawód, bowiem zabranie wielokrotnie zabiegali o powrót zawodnika, który właśnie w naszym klubie osiągnął reprezentacyjny poziom (ach, te podania i rzuty wolne!). Niestety, Pogoń która walczy o tytuł mistrza kraju, w ostatniej chwili złożyła Kurzawie znacznie atrakcyjniejszą finansowo propozycję i podpisała z nim 3-letni kontrakt. Szkoda, bo gdyby Kurzawa wrócił do Zabrze, można by śmiało powiedzieć, że Górnik ma skład predestynujący do zajęcia miejsca na podium ekstraklasy (na

Górnik szykował kolejny hit transferowy, ale Rafał Kurzawa w ostatniej chwili wybrał inny polski klub... Pogoń za pomocnikiem

kolejny medal zabrzańskiej drużyny czekamy już 27 lata!!!), gdyż ten pomocnik miał szansę stworzyć zabójczy duet z Richmondem Boakye (na zdjęciu z prawej).

A Ghańczyk już wprowadził się do naszej drużyny i jego pierwsze występy należy ocenić jako obiecujące. Najpierw zaliczył symboliczny debiut w meczu Pucharu Polski (wszedł na boisko w 90 minucie), a w ligowym spotkaniu ze Stalą na placu gry pojawił się w 65 minucie. Widać było, że nie jest jeszcze zgrany z zespołem, ale i tak mógł zdobyć gola: po jego głowce z 5 metrów bramkarz rywala zdołał jednak odbić piłkę na słupek! Miał też udział w zwycięskiej bramce, bowiem wprawdzie niedokładnie odgrywał „z klepki” piłkę do Jesusa Jimeneza, ale obrońca gości wybił ją wprost pod nogi Piotra Krawczyka, który z pół obrotu zdobył gola na 2-1! Była to ostatnia akcja meczu, w którym Górnik grał słabo w I połowie (i przegrywał 0-1), za to



bezwzględnie dominował po przerwie. Dzięki odniesionemu rzutem na taśmę zwycięstwu, zabranie znów zbliżyli się do podium, bowiem w wielkim kryzy-

sie (3 mecze, 3 porażki) jest Raków Częstochowa, który jednak zdołał wyeliminować Górnika z gier o Puchar Polski (2-4)... (ws)

EKSTRAKLASA – SEZON 2020/21 runda wiosenna

Górnik – Lech Poznań	1-1 (Sobczyk)
Podbeskidzie – Górnik	2-1 (Koj)
Górnik – Stal Mielec	2-1 (Wiśniewski, Krawczyk)
Lechia Gdańsk – Górnik	20 lutego, godz. 20
Górnik – Legia Warszawa	27 lutego, godz. 20.30
Wisła Kraków – Górnik	5 marca, godz. 20.30
Górnik – Zagłębie Lubin	13-14 marca
Raków Częstochowa – Górnik	20-21 marc a
Górnik – Warta Poznań	3 kwietnia
Piast Gliwice – Górnik	10-11 kwietnia
Górnik – Śląsk Wrocław	17-18 kwietnia
Pogoń Szczecin – Górnik	21 kwietnia
Górnik – Wisła Płock	24-25 kwietnia
Cracovia Kraków – Górnik	1-2 maja
Górnik – Jagiellonia Białystok	8-9 maja
Lech – Górnik	16 maja

EKSTRAKLASA tabela po 17. kolejce

1. Pogoń	35	22- 8
2. Legia	33	26-17
3. Raków	28	27-19
4. GÓRNIK	27	22-18
5. Śląsk	25	22-18
6. Jagiellonia	24	25-27
7. Lechia	23	22-22
8. Zagłębie	23	18-18
9. Wisła P.*	22	20-20
10. Piast	21	23-21
11. Warta	20	16-20
12. Lech	19	24-24
13. Wisła K.	18	25-24
14. Cracovia	17	19-20
15. Podbeskidzie	16	17-40
16. Stal*	14	18-30

* drużyna rozegrała jeden mecz mniej.

Najbliższy rywal: LECHIA GDAŃSK

Szwed z Ghany

Zimą Lechia zachowała kadrowe status quo. Z zespołu nie ubył żaden ze znaczących zawodników, z drugiej strony nie było oszałamiających transferów do klubu. Niemniej ciekawą nową postacią jest pochodzący z Ghany Szwed – Lars Joseph Ceesay, który po latach gry w skandynawskich zespołach, teraz stał się podstawowym graczem Lechii i zdobył dla niej już pierwszego gola (w pucharo-

wym meczu). Liderami gdańskiej drużyny niezmiennie pozostają: bramkarz Dusan Kuciak, obrońcy z przeszłością w Górniku – Bartosz Korpacz i Rafał Pietrzak oraz napastnik Flavio Paixao. Portugalczyk pozostaje najsukuteczniejszym zawodnikiem pomorskiej ekipy, chociaż w tym roku gola jeszcze nie zdobył.

Jesienią Górnik wygrał na swoim stadionie z Lechią 3-0 (gole: Jimenez, Nowak, Ściślak), co pozostaje najokazalszym zwycięstwem naszej drużyny w obecnych rozgrywkach. (a)

NAJLEPSI STRZELCY: 15 goli – Tomas Pekhart (Legia Warszawa); 10 goli – Jesus Imaz (Jagiellonia Białystok); 9 goli – Jakov Puljić (Jagiellonia); 8 goli – JESUS JIMENEZ (Górnik), Jakub Świerczok (Piast Gliwice).

PUCHAR POLSKI 2021

1/32 finału: Górnik – Jagiellonia	3-1 (Nowak, Jimenez, Bochniewicz)
1/16 finału: KSZO Ostrowiec Św. – Górnik	2-3 (Evangelou, Wiśniewski, Manneh)
1/8 finału: Raków Częstochowa – Górnik	4-2 (Jimenez 2)

Były zawodnik Górnika ukarany za piłkarską korupcję

W ubiegły czwartek (11 lutego) komisja dyscyplinarna Polskiego Związku Piłki Nożnej poinformowała, iż na posiedzeniu 4 lutego 2021 roku, po rozpoznaniu spraw dotyczących korupcji w piłce nożnej, ukarała byłego sędziego piłkarskiego Jacka Granata karą dyskwalifikacji w wymiarze pięciu (5) lat, a także byłego zawodnika Mieczysława Agafona karą dyskwalifikacji w wymiarze czterech (4) lat. O ile ten pierwszy jedynie sędziował wiele spotkań Górnika, to ten drugi grał w naszym klubie przez 8,5 roku! Na szczęście przewiny, za jakie został ukarany, dotyczą już występów w innym klubie...

Agafon w latach 90. był jednym z czołowych zawodników zabrzańskogo zespołu, do którego trafił po okresie szkolenia w Gwarku Zabrze (wcześniej grał w klubach z Trzebinia: Hutniku i Górnika Siersza). W sumie w naszym klubie rozegrał 184 ligowe spotkania, w których zdobył 18 goli. Ze składu Górnika wyparł go inny wychowanek Gwarka – Kamil Kosowski, ale potem Agafon z powodzeniem grał jeszcze w innych ekstraklasowych zespołach (Wisła Płock, Ruch Radzionków, GKS Katowice), jak i takich zespołach jak Podbeskidzie Bielsko-Biała i Tęczy Wielowieś. W tym ostatnim klubie rozpoczął zresztą pracę

trenerską (awans do ligi okręgowej), a w 2010 roku został ogłoszony skautem Górnika. Kilka lat temu był asystentem w klubie Energetyk ROW Rybnik, ale został z niego usunięty na wniosek swojego bezpośredniego przełożonego, I trenera tego zespołu, a więc Marcina Prasola (obecny szkoleniowiec Górnika II)...

Obecne orzeczenie wobec Agafona jest jeszcze pokłosiem tzw. wielkiej afery korupcyjnej w polskim futbolu, w ramach której setki piłkarzy, trenerów, sędziów, obserwatorów i członków zarządu klubów zostało pociągniętych do karnej odpowiedzialności za handlowanie wynikami spotkań.

Procesy odbywały się w wielu miastach, w Zabrzu m.in. rozpatrywano sprawę trenera i piłkarzy III-ligowej Walki Makoszowy (został w nim skazany Zdzisław I., ówczesny prezes Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji). Jednym z ostatnich sądowych akordów afery był wyrok wydany w czerwcu 2019 roku przez Sąd Rejonowy Wrocław Śródmieście, który objął m.in. Mieczysława A., który za przewiny w czasach gry w Podbeskidziu, został skazany na: rok i trzy miesiące pozbawienia wolności w zawieszeniu na trzy lata, 15 tys. zł grzywny, przepadek przyjętej korzyści majątkowej w wysokości 30 tys. zł oraz 4

lat zakazu zajmowania stanowisk i organizowania imprez sportowych. Zawodnik złożył apelację do Sądu Okręgowego we Wrocławiu, ale ten 30 lipca utrzymał w mocy orzeczenie sądu niższej instancji, czyniąc je ostatecznym.

Podkreślimy, że w proces korupcji nie był zamieszany Górnik Zabrze, choć lista takich zespołów obejmuje aż 68 klubów (w tym wspomniana Walka – 1 mecz, czy sąsiedni Piast Gliwice – 19 spotkań). Nasz zespół przewijał się w aktach jedynie jako strona pokrzywdzona, gdy np. przekupieni sędziowie doprowadzali do zwycięstw drużyn przeciwnych. (ws)

Nowy zielony ład



Na balkonie Teatru Nowego w czasie generalnego remontu wygospodarowano 36 nowych miejsc dla widzów. Z powodu epidemii wykorzystać można tylko połowę... Co ciekawe, to teraz jedyne miejsce na widowni, gdzie połowa siedzisk obita jest innym aksamitem. To także wina pandemii, gdyż włoski producent nie był z jej powodu dostarczyć oryginalnych, takich jak zastosował na pozostałych siedziskach, obić. Różnią się delikatnie fakturą i nieco odcieniem. Gdzie jednak widzu nie siądziesz, będzie zielono ci!

HUMOR

– Czy jest tu doktor?
– Tak.
– Jaka specjalizacja?
– Doktor matematyki.
– Bo mój przyjaciel nie oddycha!
– Minus jeden.

Pewnego słonecznego popołudnia, dwóch mężczyzn siedzi przy osobnych stolikach i piją sobie Guinnessa. W końcu jeden z nich wstaje i podchodzi do drugiego.

– Przepraszam pana – mówi – ale zauważyłem, że wygląda pan jak ja!
Facet odwraca się i mówi:
– Taa, ja spostrzegłem to samo. Skąd pan jest?
– Z Warszawy.

– Ja też! Na jakiej ulicy pan mieszka?
– Na Zielnej.
– Ja też! A jaki numer?
– 54 – mówi zszokowany.
– Ja też! Jak się nazywają pańscy rodzice?
– Jerzy i Maria.
– Moi także! To niewiarygodne!

Zamawiają więcej Guinnessa i dalej gadają jak najęci. Po kilku godzinach barmani zmieniają się. Jeden podchodzi do drugiego i pyta:
– Co się dziś działo?
– Och, Kowalscy, ci bliźniacy, znowu sobie popili.

Skarży się bankier:
– Ten kryzys jest gorszy niż rozwód! Straciłem połowę majątku i nadal mam żonę!

Czym się różni polityk od damy?

Jak dama mówi nie, to znaczy może, jak dama mówi może, to znaczy tak, jak dama mówi tak, to już nie jest damą.

A polityk jak mówi tak, to znaczy może, jak mówi może, to znaczy nie, a jak mówi nie, to już nie jest politykiem.

Do kelnera:

– Proszę pana, mięso w tym mielonym jest nieświeże.
– Niemożliwe. My do mielonych nie dajemy mięsa.

Lekarz do pacjenta:

– Moje gratulacje.
– Czego?
– Widzę po pana wynikach, że niczego pan sobie nie odmawia.

Wiele spośród rzeczy, które możesz policzyć, nie liczą się. Wiele z tych, których policzyć nie można, naprawdę się liczą.

POGODA DLA ZABRZA I RUDY ŚL.

czwartek		temp. -1 2°C	1022 hPa wiatr		4 km/h
piątek		temp. 1 6°C	1021 hPa wiatr		14 km/h
sobota		temp. 2 10°C	1022 hPa wiatr		13 km/h
niedziela		temp. 2 12°C	1024 hPa wiatr		17 km/h

KARTKA Z HISTORII

Trucie zgodne z przepisami

Odpowiednie przepisy określają normy zanieczyszczeń, którymi zakład może bezkarnie zatrwać powietrze. Emitowanie w ciągu godziny 900 kg pyłu jest wielkością dopuszczalną. Dyrektor Elektrowni „Halemba” ma czyste sumienie. Jego zakład rozsiewa co godzinę na okoliczne tereny „zaledwie” 600 kg pyłu.

Elektrownia zakłóca ekologiczną równowagę środowiska, zanieczyszczając powietrze atmosferyczne i wody powierzchniowe, deformuje teren, gromadząc na składowisku o powierzchni 70 ha ogromne ilości popiołu. Jest uciążliwym dla otoczenia źródłem hałasu przemysłowego.

Szum wywołany wybuchem pary słyszalny jest w odległości 1200 m z natężeniem 74–78 decybeli. Lecz to wszystko mieści się w granicach norm. „Jest to cenna, jaką każde miasto musi zapłacić za wygody cywilizacyjne” – to słowa dyrektora Elektrowni „Halemba”.

Ta zawyżona kalkulacja

nie zainteresuje zapewne ani Państwowej Komisji Cen, ani Federacji Konsumentów. Żywo zainteresowały się nią jednak Miejska Rada Narodowa i Wydział Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego w Rudzie Śl. Poproszono rzeczoznawców o zbadań sprawy. Wyniki ekspertyzy powinny nadejść lada dzień do Wydziału Ochrony Środowiska.

Jeżeli dokonane przez specjalistów pomiary wykaza, iż przekroczone zostały dopuszczalne normy zanieczyszczenia – Elektrownia „Halemba” zapłaci karę. A jeśli okaże się, że niszczy środowisko tylko w granicach określonych norm, to zapewne sprawa uciśnie.

Jeżeli okaże się również, że wszystkie inne rudzkie zakłady zatrują nas tylko w dopuszczalnych przepisami granicach, to od tej pory mieszkańcom miasta nie pozostanie nic innego, tylko oddychać przemysłowymi smrodami, ze świadomością, że rujnuje się ich zdrowie w absolutnej zgodzie z przepisami.

Głos z 18 kwietnia 1982 roku.

HOROSKOP



BARAN
(21.03 – 20.04)

Na naukę nigdy nie jest za późno, ale czas na jej podjęcie właśnie ci się kończy. Twe wykształcenie wymaga uzupełnienia, jeśli masz podołać wyzwaniom i szansom, jakie czekają cię wiosną.



BYK
(21.04 – 21.05)

Wymagaj od siebie więcej. Przeznacz co najmniej jeden dzień na wykonanie pracy, którą ciągle odkładasz „na potem”. Poczujesz się dzięki temu spełniony, odzyskasz zapał i wiarę w swoje możliwości.



BLIŹNIĘTA
(22.05 – 21.06)

Będzie wam doskwierał brak dobrych pomysłów i wizji na przyszłość. Większość decyzji podejmujecie z rozpędu, ale okazać się trafne. Gorzej będzie z wyborami uczuciowymi, możliwy jest nawet miłosny zawód.



RAK
(22.06 – 22.07)

Jeśli dostrzeżasz w swoim otoczeniu kogoś interesującego, to nie stój i nie czekaj, lecz zrób pierwszy krok. Nawet jeśli nie wypadniesz od razu przekonująco, to z pewnością otrzymasz drugą i trzecią szansę.



LEW
(23.07 – 22.08)

Twoje kaprysy i nieprzemyślane decyzje są zdecydowanie zbyt kosztowne. Musisz wreszcie wykazać dużo silnej woli i zacząć ograniczać wydatki, bo inaczej popadniesz w finansowe tarapaty.



PANNA
(23.08 – 22.09)

Potrzebujesz ożywienia i nowego otwarcia. Jak najprędzej zamknij sprawy, które może są ważne, ale nie budzą twojego entuzjazmu i wyznacz sobie nowe cele. Pamiętaj, żeby było coś dla ciała i ducha.



WAGA
(23.09 – 22.10)

Będzie ci się wydawać, że obowiązki przerastają twe możliwości, ale to jedynie złudzenie. Jeśli będziesz dążył do celu wystarczająco mocno, to nawet droga usłana kocimi łbami cię nie powstrzyma.



SKORPION
(23.10 – 21.11)

Wstąpi w ciebie nowy, orzeźwiający, choć niespokojny duch. I nie pozwoli ci się skupić na obowiązkach, więc pomyśl o urlopie. W nowych warunkach mógłbyś dać upust energii, która cię ogarnie.



STRZELEC
(22.11 – 21.12)

Nie traktuj bliskiej ci osoby jak swojej własności, której czasem możesz dowolnie dysponować. Pozwól sobie i jej na odrobinę luzu, w tym nowe znajomości, a zobaczysz, że tak jest lepiej i ciekawiej.



KOZIOROŻEC
(22.12 – 20.01)

Nadchodzi intensywny i trudny tydzień. Wiele ważnych dla ciebie spraw będzie się rozgrywać w tej samej chwili, więc konieczne będzie dokonywanie szybkich wyborów i elastyczność w działaniu.



WODNIK
(21.01 – 19.02)

To dobry czas, by zabrać się za coś, co wymaga odporności psychicznej i panowania nad emocjami. Możesz więc śmiało przystępować do rozmowy kwalifikacyjnej lub rozmowy ze współmałżonkiem, bo to zadania o podobnej skali trudności.



RYBY
(20.02 – 20.03)

Czas wyłożyć wszystkie karty na stół i zdecydowanie wyartykułować swoje oczekiwania. Jeśli będziecie odpowiednio dawkowały informacje, macie szansę, że druga strona przyswoi je i... przełknie.